

# GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

## » W NUMERZE



W PCUZ obchodzone Dzień Dawcy Szpiku.

str. 9



W Rynku odbył się happening biblioteczny.

str. 10



Analiza występów koszykarek CCC Polkowice w zakończonym sezonie.

str. 16



## Marek Rutkiewicz wygrywa wyścig za wyścigiem

str. 15

### W telegraficznym skrócie

#### Przemków

100 tysięcy złotych oraz występ na festiwalu Sopot TOPTrendy - to nagrody dla zespołu z Przemkowa LemOn, który zwyciężył w trzeciej edycji programu "Must Be The Music - Tylko Muzyka". W finale temkowie pokonali hip-hopowy skład z Mławy - Najlepszy Przekaz w Mieście.

#### KGHM

Tomasz Cichocki, który po 312 dniach ukończył samotny rejs wokół globu, jest już na lądzie. W poniedziałek (7.05.2012 r.) jacht "Polska Miedź" klasy Delphia 40.3, na którym podróżował Polak, zacumował w marinie francuskiego Brestu. Kapitan Cichocki to szesnasty Polak, który samotnie opłynął świat pod biało-czerwoną banderą. Pierwszy dokonał tego Leonid Teliga w 1967 roku.

#### Ścinawa

Zbigniew Wozowczyk, nauczyciel języka niemieckiego, został Ścinawskim Mistrzem Ortografii 2012. To właśnie on najlepiej poradził sobie z dyktandem przygotowanym przez profesora Jana Miodka. Do rywalizacji o tytuł przystąpiło blisko sto osób - od uczniów szkół podstawowych po emerytów. W dyktandzie nie mogli brać udziału nauczyciele języka polskiego.

#### Głogów

Do Głogowa znowu przyjechał "cesarz Napoleon". Wcielił się w niego holenderski historyk - Joost van Hovel tot Westervliet, który postanowił konnym zaprzęgiem pokonać drogę z Białorusi do Paryża, szlakiem Napoleona uciekającego po porażce w Rosji. W tym roku miały dwadzieścia lat od tego wydarzenia. Gość wziął także udział w pikniku żołnierskim, który przygotowali członkowie Towarzystwa Miłośników Głogowskich Fortyfikacji.

#### Lubin

W sobotę, 19 maja, na stadionie KGHM Zagłębia Lubin, odbędzie się Charytatywny Wielki Turniej Piłkarski. Cały dochód z imprezy zostanie przekazany na rzecz niepełnosprawnego Marcela Potockiego z Lubina. W turnieju zagrają: drużyna Zagłębia Lubin, samorządowcy, TVN z aktorami z serialu "W 11" oraz reprezentacja lubińskiej policji. Początek imprezy o godz. 16.

#### Wrocław

Żużlowiec Lee Richardson zmarł w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku podczas meczu PGE Mamy Rzeszów z Betardem Spartą Wrocław. Dochodzenie w sprawie przyczyn tego zdarzenia oraz kwestii odpowiedniego zabezpieczenia toru: wszczęła prokuratura. Według wstępnych ustaleń przyczyną śmierci sportowca był krwotok wewnętrzny.

Paweł Gint

## Powstaje czwarte rondo

W dniu składania tego numeru Gazety do druku, tj. 16 maja 2012 rozpoczęła się budowa nowego ronda w naszym mieście - na skrzyżowaniu ulic Kominka i Głogowskiej. W czasie wykonywania prac skrzyżowanie jest wyłączone z ruchu.

Największe utrudnienia w ruchu mają potrwać do końca września. Wykonawcą robót jest Firma "Bresso" z Polkowic. Wartość inwestycji to blisko 1,1 mln złotych, z czego 70% finansowane będzie z budżetu Gminy Polkowice, a pozostałe 30% pochodzić będzie z budżetu państwa.

Gmina wspólnie z powiatem polkowickim pozyskała dotację ze środków ministerialnych w ramach "Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój". Swoją cegiełkę dorzuciły również Komenda Powiatowa Policji oraz Straż Miejska pozytywnie opiniując potrzebę realizacji zadania na jednym z najbardziej niebezpiecznych skrzyżowań w mieście - mówi Paweł Rudkowski z Wydziału Współpracy Europejskiej i Funduszy

Zewnętrznych w Urzędzie Gminy Polkowice.

Prace budowlane mają potrwać osiemnaście miesięcy. Rondo zostanie oddane do użytku najpóźniej w październiku.

Zakres robót koniecznych do wykonania obejmuje nie tylko przebudowę sieci dróg w rejonie skrzyżowania, ale także wymianę infrastruktury pod-

ziemnej (kolektor deszczowy), budowę oświetlenia oraz ścieżek rowerowych. Gdy planowana inwestycja drogowa dobiegnie końca komunikacja samochodowa w obszarze skrzyżowania ulic Kominka i Głogowskiej będzie bardziej bezpieczna - podkreśla Marzena Olejnik, Pełnomocnik burmistrza ds. gospodarczych.

Roman Tomczak



# Trwa maturalny maraton

W piątek (5.05) absolwenci liceów oraz techników w całej Polsce rozpoczęli maturalny egzamin. W tym gronie są także uczniowie polkowickich szkół średnich. Maturalny maraton potrwa jeszcze ponad tydzień.

Tradycyjnie na pierwszy ogień poszedł obowiązkowy egzamin z języka polskiego. Odbił się w piątek. Maturzyści mieli do wyboru wypracowanie na temat trzeciej części "Dziadów" Adama Mickiewicza albo porównanie bohaterów "Lalki" Bolesława Prusa i "Ludzi bezdomnych" Stefana Żeromskiego. Wcześniej odpowiadali na pytania dotyczące tekstu o Wikipedii i historii jej powstawania. Zadanie to polegało na czytaniu ze zrozumieniem i interpretacji tekstu. Według większości polkowickich maturzystów pytania nie były trudne, zatem mamy nadzieję, że wyniki będą zadowalające. Wczoraj i dziś kolejne egzaminacyjne dni. Wczoraj uczniowie zdawali matematykę na poziomie rozszerzonym, a dziś zmagali się z królową nauk na poziomie podstawowym. Tradycyjnie przed rozpoczęciem egzaminu odwiedził ich dyrektor Zespołu Szkół Zbigniew Golebiowski, który życzył wszystkim dobrych rozwiązań oraz apelował o spokój na egzaminie, a także skrupulatne sprawdzanie testów.

W kolejnych dniach tegoroczni maturzyści będą zdawać następne egzaminy. Każdy z nich musi zdać na poziomie podstawowym język polski, język obcy nowożytny i matematykę. Oprócz tego może zdawać dowolną liczbę przedmiotów wybranych spo-

śród pozostałych. Dodatkowy egzamin może zdawać również z matematyki lub języka polskiego na poziomie rozszerzonym.

Przy okazji egzaminów warto wspomnieć, że od 2010 roku maturę zdaje się wedle nowych zasad. Wcześniej do wyboru był jeden z dwóch poziomów trudności egzaminu maturalnego. Tak więc uczniowie zdawali język polski na wybranym poziomie, język obcy i wybrany przedmiot. Nie zaliczenie przedmiotu dodatkowego nie wpływało na wynik pozytywny matury. Ale już przy negatywnym wyniku egzaminu z przedmiotu obowiązkowego na poziomie rozszerzonym maturzysta miał problem. Stosowane po raz trzeci rozwiązanie z obowiązkowym poziomem podstawowym i rozszerzonym ułatwia zaliczenie całego egzaminu. Inną nowością jest rozdzielenie dat zdawania przedmiotów obowiązkowych - podstawowych - od dat zdawania tych samych przedmiotów na poziomie rozszerzonym. Dzięki temu maturzyści mają dzień wolny do tego, by przygotować się do trudniejszych zadań. Tegorocznym maturzystom życzymy, aby bez problemów zdali wszystkie egzaminy.

Konrad Kaptur



# To są świadkowie historii

W Ośrodku Pomocy Społecznej odbyło się coroczne spotkanie kombatantów z terenu naszej gminy. Jak przystało na tego typu uroczystość towarzyszyła mu atmosfera pełna patriotyzmu.



Wśród gości, którzy wzięli udział w spotkaniu byli Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic oraz Marek Tramś, starosta polkowicki. Na samym początku krótką mowę wygłosił Stanisław Nogacki, Prezes Koła Kombatantów i Sybiraków w Polkowicach. Zwracał uwagę na dobrą współpracę zarówno z Urzędem Gminy, jak i Starostwem Powiatowym.

- Cieszę się, że władze są zainteresowane tym, by nas wspierać. Bez tego trudno byłoby prowadzić naszą działalność - mówił prezes Nogacki.

Z kolei burmistrz Wabik deklaratorem, że wsparcie ludzi, którzy walczyli o wolność Polski to obowiązek.

- Wy jesteście naoczniymi świadkami historii. Wasza wiedza jest bezcenna, a

postawa życiowa godna naśladowania. My, ludzie młodzi, mamy wobec was moralny obowiązek wspierania was we wszelkich inicjatywach. Bez waszego poświęcenia nie mielibyśmy dziś wolności - mówił burmistrz.

W trakcie spotkania krótki program artystyczny zaprezentowały dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 doskonalące swoje artystyczne zdolności pod okiem Ryszarda Miler oraz Ewy Skalskiej. Miał on charakter historyczny. Dzieci przedstawiły najważniejsze wydarzenia z naszej narodowej historii. Swoją talent zaprezentował także uzdolniony muzycznie Karol Brzoza, który zagrał na skrzypcach utwory patriotyczne.

- Takie spotkania są doskonałą lekcją historii. Fakt, że spotykają się osoby, które brały udział w wydarzeniach, o których dziś uczy się w szkole to coś wspaniałego. Nie ma lepszego źródła wiedzy. To przekazywanie wartości narodowych z pokolenia na pokolenia to esencja troski o polskość. Historie opowiedane przez kombatantów są nieocenionym źródłem wiedzy. Im więcej takich spotkań, tym lepiej - podkreślał Marek Tramś, starosta polkowicki.

Na zakończenie spotkania dzieci rozdały kombatantom serduszka będące wyrazem uczuć, którymi ich darzą.

Konrad Kaptur

# Pingu nauczy przedszkolaków angielskiego

Popularny bohater serialu animowanego, Pingu, będzie uczył przedszkolaków i dzieci w Anglojęzycznym Przedszkolu i Szkole Języka Angielskiego Magic School w Polkowicach.

- Pingu's English to zabawny i zajmujący kurs języka angielskiego dla dzieci, oparty na bardzo popularnym bohaterze bajki Pingu. Podczas lekcji wykorzystywane są ruchome obrazy, rysunki, piosenki, słuchane historie, gry, czy też prace ręczne, szeroka gama ćwiczeń wykorzystujących wyobraźnię oraz wysokiej jakości materiały multimedialne w ramach metody Pingu's English wy-

chodzą naprzeciw wielu różnym sposobom uczenia się.

Pingu's English od początku angażuje dziecko za pomocą stymulujących tematów i sytuacji. Co najważniejsze, dziecko jest stale zaangażowane, co sprawia, że dużo łatwiej jest mu osiągnąć sukces. Podczas pierwszego roku nauki dzieci nauczą się około 100 słów i zwrotów. Pingu's English w zabawny i pełny wyobraźni sposób wprowadzi dzieci

w świat języka angielskiego, zapewniając im lepszy start w życie - mówi nam Beata Chaczkó z Magic School w Polkowicach.

Zajęcia rozpoczyna się od września w Przedszkolu i Szkole Języka Angielskiego Magic School przy ulicy Kolejowej 10A i 22. Przeznaczone są dla dzieci w wieku od 2 do 7 lat.

KoK

**Burmistrz Polkowic Wiesław Wabik  
zaprasza na**

**Mistrzostwa Europy w piłce nożnej 2012**

**KIBICUJ  
Z NAMI!!!**

które odbędą się w dniach  
od 8 czerwca do 1 lipca 2012 r.  
na polkowickim Rynku.



Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 6 IIP, (pokój 23), tel. 76 724-97-20, tel/fax. 76 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Roman Tomczak, Paweł Greń, Ewa Szczecińska.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, [www.polkowice.pl](http://www.polkowice.pl)

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7

**HARMONOGRAM WYWOZU ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH w dniu 18.05.2012 r. i w dniu 25.05.2012 r.**

**1. Zbiórka wielkogabarytów w dniu 18.05.2012 r.**

L.p.	Osiedla	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Okolice Rynku	10.00 - 10.30	parking przy cmentarzu parafialnym
2.	Osiedle Dąbrowskiego: ulice Dąbrowskiego, Kasztanowa, Brzozowa, Akacja, Klonowa, Sucharskiego.	10.45 - 11.15	parking przy skrzyżowaniu ulic Sucharskiego z Baczyńskiego (kolo sklepu)
3.	Osiedle Staszica	11.30-12.00	przy przystanku przy ul. Topolowej
4.	Osiedle Polanka		
5.	Polkowice Dolne	12.15 - 12.45	ul. Chocianowska od strony ul. Azaliowej przy zatoczce autobusowej
		13.00 - 13.30	ul. Zawilcowa między numerem 18 a 20 (po lewej stronie)
6.	Osiedle Hubala	14:00-15:00	*przy boksie śmietnikowym za wjazdem ul. Hubla 26 - van Gansenwinkel Legnica Sp. z o.o. *przy boksie śmietnikowym obok klatki ul. Legnicka 3A - van Gansenwinkel Legnica Sp. z o.o.
7.	Osiedle Krupińskiego	14:00-15:00	* przy boksie śmietnikowym ul. Miedziana 5, * przy boksie śmietnikowym ul. Lipowa 12 (obok „Danusi” ), * przy boksie śmietnikowym ul. Ratajników 3, * przy boksie śmietnikowym ul. Kolejowa 10 (naprzeciwko wjazdu do Szkoły Podstawowej nr 2 - van Gansenwinkel Legnica Sp. z o.o.)
8.	Osiedle Gwarków	14:00-15:00	* przy boksie śmietnikowym pomiędzy klatkami ul. Ociosowa 54-56, * przy boksie śmietnikowym ul. Ociosowa 18, * przy boksie śmietnikowym ul. Skalniów 41, * przy boksie śmietnikowym ul. Skalniów 63 (za lokalem „Paulinka”) - van Gansenwinkel Legnica Sp. z o.o.
9.	Osiedle Sienkiewicza	14:00-15:00	*przy boksie śmietnikowym Krótka - van Gansenwinkel Legnica Sp. z o.o.

**2. Zbiórka wielkogabarytów w dniu 25.05.2012 r.**

L.p.	Osiedla	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Osiedle Centrum	10.00 - 10.30	plac zwirowy pomiędzy Strażą Miejską a Bankiem Spółdzielczym
2.	Osiedle Sienkiewicza	10.45 - 11.15	przy ul. Kmicica - boczne wejście do szkoły nr 1
3.	Osiedle Młodych	11.30 - 12.00	parking przy skrzyżowaniu ulic Sucharskiego z Baczyńskiego (kolo sklepu)
4.	Polkowice Dolne	12.15 - 12.45	przy świetlicy Relax - przy zatoczce autobusowej

1\* - Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej Sp. z o.o., ul. Dąbrowskiego 2, 59 -100 Polkowice, tel. 76/846-29-44 lub 05.

2\* - van Gansenwinkel Legnica Sp. z o.o. ul. Złotoryjska 170, 59 -220 Legnica, Oddział Polkowice ul. Dąbrowskiego 2, 59 -100 Polkowice, tel. 76/746-35-61.

**HARMONOGRAM WYWOZU ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH Z TERENÓW WIEJSKICH w dniu 01.06.2012 r. oraz w dniu 15.06.2012 r.**

**1. Zbiórka wielkogabarytów w dniu 01.06.2012 r.**

Lp.	Nazwa Miejscowości	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Biedzychowa	8.00 - 8.20	obok pojemników do selektywnej zbiórki
2.	Nowa Wieś Lubińska	8.40 - 9.00	obok świetlicy
3.	Jędrzychów	9.20 - 9.50	obok świetlicy
4.	Jędrzychów - Nowinki		przy pojemnikach do selektywnej zbiórki
4.	Sobin	10.10 - 10.30	obok remizy
5.	Sucha Górna	11.00 - 11.20	obok przystanku
6.	Kaźmierzów	11.30 - 11.50	obok sklepu
7.	Moskorzyn	12.00 - 12.20	obok przystanku

**2. Zbiórka wielkogabarytów w dniu 15.06.2012 r.**

Lp.	Nazwa Miejscowości	Godziny odbioru	Punkt odbioru
1.	Żelazny Most	8.00 - 8.30	obok pojemników do selektywnej zbiórki ( miejsce po byłym sklepie)
2.	Pieszkowice	9.15 - 9.45	obok stawu
3.	Dąbrowa	10.15 - 10.45	obok świetlicy
4.	Tarnówek	11.15 - 11.45	obok świetlicy
5.	Komorniki	12.15 - 12.45	obok kościoła
6.	Żuków	13.15 - 13.45	obok pojemników do selektywnej zbiórki
7.	Guzice	14.15 - 14.45	obok sklepu
8.	Trzebcz	15.00 - 15.30	obok przystanku

1\* - Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej Sp. z o.o., ul. Dąbrowskiego 2, 59 -100 Polkowice, tel. 76/846-29-44 lub 05.

**UWAGA!!!**

Odpadami wielkogabarytowymi nie są: odpady komunalne, opony i wyroby z gumy, opakowania po środkach ochrony roślin oraz materiałach niebezpiecznych, akumulatory, baterie, odpady medyczne, odpady segregowane typu (PET, szkło), agregaty lodówkowe, jarmuzki, kineskopy z telewizorów, obudowy po sprzęcie elektrycznym i elektronicznym.

# 20 lat nieustannego rozwoju

W sali bankietowej polkowickiego Aqua Hotelu odbyła się uroczystość XXX-lecia istnienia Przedsiębiorstwa Gospodarki Miejskiej, a także XX-lecia funkcjonowania spółki.



Wśród zaproszonych gości nie zabrakło władz gminy, powiatu, a także byłych i obecnych pracowników, dla których była to doskonała okazja do tego, aby się spotkać, powspominać, a także porozmawiać. Wszystkich przywitał Tadeusz Żmigrodzki, prezes PGM, który przedstawił krótką prezentację multimedialną przypominającą najważniejsze wydarzenia w historii PGM. W trakcie oglądania, zwłaszcza na twarzach pracowników, można było dostrzec zadumę oraz radość wynikającą z przypomnienia zdarzeń, w których przecież brali udział.

- Swoją przygodę z PGM zacząłem 19 lat temu, a więc rok po przekształceniu w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Pamiętam doskonale początek pracy. Byłem jeszcze na piątym roku studiów. Zaczynałem w nowym budynku, zatem wszystko pachniało świeżością. Moim pierwszym miejscem pracy był Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Od tego czasu wydarzyło się naprawdę bardzo wiele. Myślę, że w tym czasie zakres inwestycji był tak duży, że śmiało wystarczyłoby na całe życie zawodowe niejednej oso-

by. Tymczasem przede mną jeszcze, mam nadzieję, wiele lat pracy. Gdybym miał wskazać najważniejsze wydarzenia to były to z pewnością - modernizacja oczyszczalni ścieków, a także budowa własnych ujęć wody. Zmieniliśmy się w ciągu tych 20 lat tak bardzo, że jesteśmy dziś zupełnie inną firmą, działającą w całkowicie odmiennych realiach. Niezmienne jest oddanie i profesjonalizm ludzi, którzy u nas pracują. To właśnie ludzie są największą siłą i kapitałem tej firmy - podkreślał prezes Żmigrodzki.

- W ostatnich 20 latach nie do poznania zmieniły się całe Polkowice. Zakres zmian, jakie przeszedł PGM także jest ogromny. Dziś, mało kto pamięta, że kilkanaście lat temu kolejki po wodę przed bieżkowozami zdarzały się często, a przerwę w dostawie ciepła w okresie zimowym czy ciepłej wody latem także nie były czymś wyjątkowym. Teraz takie sytuacje praktycznie się nie zdarzają. To zasługa pracowników PGM - dodawał burmistrz Wąbik.

W ciągu ostatnich 20 lat udało się zanotować wiele sukcesów, które przełożyły się na podniesienie standardu ży-

cia polkowiczian. Przyszłość niesie ze sobą ogromne wyzwania, z którymi przyjdzie się pracownikom PGM zmierzyć. To największe dotyczy gospodarki odpadami, która będzie się odbywać wedle całkowicie zmienionych zasad.

- W przyszłości, tak, jak w ciągu minionych lat będziemy dokładać wszelkich starań, aby każde nasze działanie przynosiło pożytek mieszkańcom naszej gminy, bo to jest dla nas najważniejsze - kończy prezes Żmigrodzki.

*Konrad Kaptur*

## Jest okazja do pozbycia się starych mebli

Po raz kolejny na terenie miasta i gminy Polkowice służby komunalne będą odbierać od mieszkańców odpady wielkogabarytowe. Można wystawiać stare meble, lodówki i sprzęt RTV. Usługa będzie bezpłatna.

Zgodnie z przyjętym w 2009 r. regulaminem, dwa razy w roku firmy komunalne z terenu miasta bezpłatnie odbierają od mieszkańców tzw. odpady wielkogabarytowe. Zbiórki na terenie piętnastu sołectw naszej gminy oraz części miasta, będzie prowadzić Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej Sp. z o.o. w Polkowicach. Na pozostałym terenie usługę tę przeprowadzi firma Van Gansenwinkel Legnica Sp. z o.o. Szczegółowy harmonogram zbiórek znajduje się w tabeli obok.

Każdy, kto będzie chciał w tym czasie pozbyć się odpadów wielkogabarytowych ze swojego gospodarstwa domowego, będzie musiał je dostarczyć je na miejsce zbiórki we własnym zakresie. Odpadami wielkogabarytowymi są m. in. meble, okna, drzwi, wannы i umywalki. Należy pamiętać, że nie zaliczają się do nich np. baterie, opony i akumulatory. Organizatorzy zbiórek przypominają także, aby nie dostarczać wielkogabarytów na miejsce przed wyznaczonym dniem zbiórki. Ważne jest także, aby w meblach czy lodówkach nie umieszczać innych przedmiotów, nie będących odpadami wielkogabarytowymi.

*Roman Tomczak*

## » DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

## Wieża, jako znak nadziei

Epidemii dżumy z roku 1680 Polkowice zawdzięczają swojego świętego patrona. Pamiątką po tamtych wydarzeniach jest jednak także wieża kościoła św. Michała.

Dżuma, czy też czarna ospa, która szalała w powiecie Głogowskim w latach 1680-1681, pochłonęła ogromną ilość ofiar. W Polkowicach, w wyniku zarażenia się tą śmiertelną chorobą, zmarło 212 osób. Zważywszy, że w tym czasie cała populacja naszego miasta nie przekraczała 1300 mieszkańców, straty sięgały ok. 17 proc. Wśród ofiar był także proboszcz parafii pw. św. Michała Archaniola, dr Johann Baumann. Dopiero na jesieni 1681 r. Najwyższy Urząd Cesarsko-Królewski we Wrocławiu wydał obwieszczenie, zezwalające na przejazd przez miasta i wsie powiatu Głogowskiego. Był to znak, że dżuma odeszła i nie zagraża dalszymi zarażeniami. Obwieszczenie było wydać łatwo. Trudniej było namówić do powrotu tych, którzy opuścili miasto. Emigracja dała się we znaki Polkowicom także wcześniej, zanim dżuma zebrała swoje śmiertelne żniwo. Jednak teraz wyludnienie Polkowic mogło oznaczać totalną porażkę i stopniowe dewaluowanie się jego rangi miejskiej. Sytuacja taka dotyczyła zresztą wielu miast na terenie cesarstwa. Wszystkie radziły sobie z tym problemem na różne sposoby i z różnym skutkiem. Tam, gdzie skupisko miejskie było bardzo duże, gdzie istniał rozwinięty przemysł lub silny ośrodek władzy cesarskiej, możliwości ponownego napływu ludności były większe. Niestety groźba była w podobnym, co Polkowice, położeniu.

Dlatego już w początkach 1682 r. państwo zaczęło angażować swoje środki w przyspieszenie procesu rewitalizacji umierających miast i wyludniających się wsi. Postawiły przede wszystkim na zwolnienia podatkowe od handlu oraz wytwórczości. Pomoc państwa przejawiała się także w dostawach żywności i niskoprocentowanych pożyczkach. Miasto oferowało nowym osadnikom bezpłatne przekazywanie parceli pod budowę domów. Jak mogli, pomagali przybyszom miejscowi właściciele

ziemscy oraz związki wyznaniowe. Ci pierwsi zatrudniali na dobrych warunkach robotników rolnych i budowlanych. Gminy ewangelicka i katolicka postawiły na charytatywną pomoc oraz inwestycje we własne świątynie i kaplice. Ta wspólna, zakrojona na szeroką skalę akcja, mająca na celu ożywienie podupadłej miejscowości, nie dała od razu wymiernych efektów. Na te trzeba było czekać kilka następnych lat, bo ludzie z zewnątrz obawiali się nawrotu śmiertelnej choroby.

W końcu jednak udało się zapelnąć opuszczone domy nowymi rodzinami, a nowe place pod budowę znalazły chętnych do postawienia na nich swoich domów. W roku 1697 w Polkowicach było już 121 zamieszkałych domostw i blisko 1500 mieszkańców. Jednym z przejawów powrotu do normalności (i zarazem symboli tamtych trudnych czasów) jest wieża kościoła św. Michała Archaniola.

Pamiętając średniowieczne świątynie nie posiadała dzwonnicy. Na wiosnę 1686 r. miejscowi katolicy z proboszczem Johannem Betterem na czele, postanowili rozpocząć jej budowę. Dzięki zebranych pieniądзом prace szybko ruszyły z miejsca. Przy bocznym wejściu do prezbiterium, naprzeciwko zakrystii, wykopano głębokie fundamenty i położono kamień węgielny. Budowa masywnej, nawiązującej kształtem do bryły kościoła wieży, trwała z przerwami do 1690 r. Zwieńczeniem prac było wmurowanie ozdobnego kartusza nad wejściem. Przedstawiał on postać św. Michała Archaniola, trzymającego w rękach monogram Jezusa Chrystusa. Wokół widnieje napis, mówiący o datowaniu wieży. W rok później zaczęto przy wejściu do wieży umieszczać tablice, poświęcone zmarłym donatorom, którzy przyczynili się do powstania wieży. Jej budowa była bowiem nie tylko dowodem rosnącej zamożności mieszkańców miasta, tak niedawno doświadczonych dramatem dżumy, ale także ich niezachwianej wiary w lepszą przyszłość.

Roman Tomczak

## Kleszcze już są, lepiej się zaszczepić

Wraz z coraz cieplejszymi dniami uaktywniły się kleszcze. W całym kraju ruszyła akcja szczepień. To, jak na razie, najlepszy sposób, żeby nie zachorować na groźną boreliozę.

Kleszcze obecne są na terenie całego Dolnego Śląska. Nie wolne od nich są zresztą także inne rejony Europy. Są także kraje, gdzie obszar występowania kleszczy obejmuje całe państwa. Tak jest np. w Czechach, na Litwie, Łotwie, Estonii i na Białorusi. Przenoszona przez kleszcze choroba o nazwie Kleszczowe Zapalenie Mózgu (KZM) to ciężkie zakaźne schorzenie ośrodkowego układu nerwowego. Może nawet zabić. Jak podają statystyki Ministerstwa Zdrowia, śmiertelność w wyniku zarażenia przez kleszcza KZM wynosi od 0,5-20 proc. Przedtem jednak choroba bardzo dotkliwie niszczy układ nerwowy, co może skutkować m. in. niedowładem kończyn, częściowym paraliżem, a w najlepszym przypadku - zaburzeniami koncentracji i depresji. Aby tego uniknąć lekarze i biolodzy od lat nakłaniają mieszkańców zagrożonych terenów do stosowania szczepień prewencyjnych. Jednak nawet w przypadku postępującego zakażenia, współczesna medycyna dysponuje lekiem przeciwko KZM. Oczywiście może on jedynie łagodzić objawy choroby. W przypadku powikłań konieczna jest długotrwała rehabilitacja. Dlatego też konieczne jest, aby osoby przebywające na terenie występowania kleszczy zaszczepiły się przeciwko ukąszeniom tych owadów. O szczepionkę taką można poprosić w niemal każdej przychodni i szpitalu. Jedna dawka dla osoby dorosłej kosztuje ok. 100 zł, ale już dla zorganizowanej grupy kilku osób cena ta może być o kilkanaście procent niższa.

Główny inspektor sanitarny kraju podaje, że takie szczepionki są obecnie najskuteczniejszą



metodą walki z kleszczowym zapaleniem mózgowym. Zapobieganie chorobie kleszczowej poprzez stosowanie preparatów odstraszających owady lub noszenie specjalnej odzieży ochronnej okazały się niewystarczająco skuteczne. Natomiast prawidłowo przeprowadzone szczepienie zmusza organizm ludzki do produkowania przeciwciał. Szczepionka podana natychmiast po ukłuciu przez kleszcza zwalcza zakażenie. Kto jest najbardziej narażony fatalnie w skutkach spotkanie z kleszczem? Lista jest długa. Obejmuje głównie osoby spędzające czas na świeżym powietrzu. - Ktoś, kto uprawia turystykę pieszą lub rowerową, grzybiarzę i zbieracze jagód, myśliwi i wędkarze, osoby lubiące pikniki na łąkach i w la-

sach a nawet żeglarze śródlądowi i kajakerzy - to tylko niektóre grupy osób, najbardziej narażone na zakażenie się wirusem odkleszczowym - mówią inspektorzy sanitarni. Sezon pikników i wycieczek za miasto mamy w pełni. I choć najlepiej jest się zaszczepić jeszcze zimą lub wczesną wiosną, to nadal nie jest za późno na ochronę przez wirusem. - Dla osób które wybierają się na wakacje i zbyt późno zdecydowały się na szczepienie, lekarz może zalecić przyspieszony schemat szczepienia. Jednak i ten powinien zacząć się najpóźniej trzy tygodnie przed urlopem - mówią lekarze. Szczepionka zabezpiecza przez zachorowaniem na KZM przez okres trzech lat.

Roman Tomczak

## Ochotnicy świętowali

Gminne uroczystości Dnia Strażaka odbyły się w tym roku w Tarnówku. Po uroczystym apelu oraz nadaniu medali i odznaczeń, drużyny Ochotniczych Straży Pożarnych rywalizowały o laur najsprawniejszej. We wszystkich kategoriach zwyciężyli gospodarze.

Dzień Strażaka obchodzony jest co roku w innej z czterech miejscowości, posiadających ochotnicze drużyny strażaków. Za każdym razem jest to uroczystość podniosła i ważna dla lokalnej społeczności. Tak było i tym razem. W sobotę, 12 maja, na placu apelowym przed remizą OSP w Tarnówku, w równym orydyku stanęło prawie stu strażaków. Kilkunastu z nich wyróżniono medalami i odznaczeniami. Ten najważniejszy, medal honorowy im. Bolesława Chomicza, otrzymał weteran strażacki z Sobina, Karol Machnicki. W imieniu Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, medal przekazał Ryszard Wyraz, członek Prezydium Zarządu Oddz. Wojewódzkiego Związku OSP. Inni wyróżniający się strażacy-ochotnicy odebrali medale "Za zasługi

dla pożarnictwa" oraz odznaczenia "Wzorowy strażak".

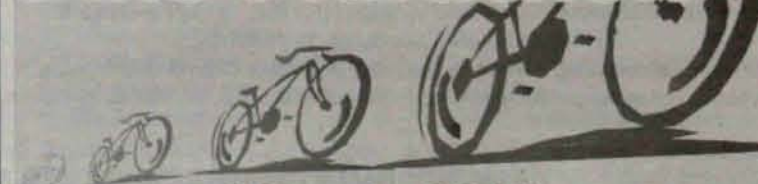
Ważną częścią każdego gminnych obchodów Dnia Strażaka są zawody sportowo-pożarnicze. Wzięło w nich udział kilkanaście drużyn mieszanych, reprezentujących wiejskie OSP. Wśród konkurencji sprawnościowo-technicznych znalazło się m. in. przenoszenie osoby poszkodowanej, podawanie do napełnienia wiader wody oraz ślalom z piłką, "napędzana" hydrantkami. Rywalizowano w dwóch kategoriach wiekowych - 12-16 lat oraz 18 lat i starsi. W obu zwyciężyły drużyny reprezentujące Ochotniczą Straż Pożarną w Tarnówku, pokonując swoich kolegów z Sobina, Suchej Górnjej i Nowej Wsi Lubińskiej. Zwycięzcy otrzymali puchary i pamiątkowe dyplomy, ufundowane przez Gminę Polkowice. Uczestnicy - piłki futbolowe.

Dzień Strażaka zakończyła biesiada, zorganizowana we wnętrzach odnowionej w ub. roku remizy. Warto dodać, że OSP w Tarnówku jest posiadaczem nowego gaśniczego wozu bojowego, zakupionego w ub. roku przez Gminę Polkowice.

Ze strony władz samorządowych w tegorocznych uroczystościach Dnia Strażaka wzięli udział m. in. Stefan Cizmar, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej oraz radna Maria Kowalczyk. Obecni byli także sołtysi Sobina - Władysław Szczyrbaty i Suchej Górnjej - Krzysztof Szmigulan. Nie zabrakło także sołtysa Tamówka - Michała Kocchanowskiego.

Roman Tomczak

## III Polkowicki Bike Marathon



26 maja 2012r.

Polkowice - ul. Spokojna - Ścieżka Zdrowia  
Dystans: Mini - 33 km, Mega - 66 km

## Program:

- 11.00-12.30 - zapisy i wydawanie numerów startowych,
- 12.50 - odprawa techniczna,
- 13.00 - start wspólny,
- 16.30 - ceremonia wręczenia nagród.

Program może ulec zmianie ± 30 min.

Organizatorzy:

TKKF, Polkowice Gmina na Przyszłość, Prowiat Polkowicki, AQUAPARK Polkowice, Polkowickie Centrum Wzrostu i Zdrowia - DZS.A.

Patronat honorowy: DEK-POL HYUNDAI, NEW THINKING. NEW POSSIBILITIES, Bank BGZ, Stasiak TRANSPORT I SPRAWCZA, BNP PARIBAS FORTIS.

Patronat medialny: Wiesław Wabik Burmistrz Polkowic, Marek Trams Starosta Powiatu Polkowickiego, Plus radio WWW.LUBICA.PL, Kaminsky.

# Twierdza Stachelberg zaliczona

Trójka eksploratorów z polkowskiej grupy "Hunter" odwiedziła ostatnio naszych południowych sąsiadów. - Szukaliśmy samodzielnych schronów dla piechoty oraz ciężkiego obiektu dla piechoty w twierdzy Stachelberg - mówi Sławomir Tarnowski.

Poza nim w wyprawie wzięli udział Paweł Wasilewski oraz Robert Strug.

Miejsca, które zamierzaliśmy odnaleźć udało nam się zlokalizować, zatem wyprawę należy uznać za udaną.

Twierdza Artyleryjska Stachelberg usytuowana jest niedaleko Trutnova, w odległości około 20 km od przejścia granicznego w Lubawce, za miejscowością Zacler. Obiekty, które ją tworzą były ważną częścią czechosłowackiego granicznego systemu obronnego stworzonego do obrony przeciw Hitlerowskim Niemcom. Wzorem do budowania tych umocnień była wybudowana

w 1929 roku była francuska linia Maginota. Budowę twierdzy rozpoczęto w październiku w 1937 roku. Nie udało się jej dokończyć. Prace zaniechano po wydarzeniach w Monachium w 1938 roku, kiedy to zdecydowano o podziale Czechosłowacji ponad głowami jej obywateli. Obiekty twierdzy są połączone systemem skomplikowanych podziemnych korytarzy i sal, których łączna długość wynosi 3,5 km.

Fotorelację z wyprawy można obejrzeć na stronie internetowej Huntera (<http://www.hunter.polkowice.pl/>) oraz na facebookowym profilu grupy.

KoK



# Odchudzanie i oczyszczanie

Piękna pogoda podczas tegorocznej majówki, gdy sięgaliśmy po lekką, kojarzącą się z letnimi temperaturami odzież, dała chyba wszystkim zainteresowanym paniom do myślenia, że to ostatnia chwila, aby zrzucić zbędne kilogramy przed wakacjami.

W poprzednim wydaniu Gazety Polkowskiej zaprezentowaliśmy kilka zabiegów odchudzających, na które można się zdecydować w polkowskim Aquaparku. Jednak, aby idealnie i trwale ukształtować pożądaną sylwetkę, warto zdać sobie sprawę ze wszystkich propozycji dostępnych w "Laboratorium odchudzania" Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego.

Świetnym sposobem do wkroczenia na drogę zdrowego stylu życia, jest seria zabiegów Body Detox, czyli oczyszczania organizmu - mówi Edyta Karkos, fizjoterapeuta. Zaobserwujemy zanurzając stopy w wodzie znajdującej się w specjalnym urządzeniu, jak po kilku minutach zaczyna ona zmieniać kolor. Zjawisko to jest właśnie spowodowane przede wszystkim

wydzielaniem zarówno z wody, jak i organizmu toksyn - dodaje.

Skuteczną formą, redukcji tkanki tłuszczowej okaże się z

na biodrach, brzuchu, udach lub ramionach staje się bardziej sprężysta i jędrna.

Nie brakuje również zwolenniczek biczów szkockich. To zabieg radykalny, silnie pobudzający i stymulujący. Polega na zastosowaniu bodźca zimnego i ciepłego poprzez aplikację strumienia wody. Bicie szkockie mają szereg zalet, m.in. usuwają napięcia mięśniowe, ujędrniają skórę, pobudzają krążenie krwi

Szczególnie panie, które borykają się z problemem "pomańczyczej skórki", czyli cellulitu, powinny wypróbować bicze szkockie - mówi Beata Betka, Prezes Zarządu polkowskiego Aquaparku - Serdecznie zapraszamy na wszystkie zabiegi.

Malwina Nowak



pewnością masaż wyszczuplający. Po cyklu takich zabiegów, mamy do czynienia z wymiernymi efektami. Widocznie zmniejszają się obwody ciała, a skóra

Projekt systemowy współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGICZNA INICJATYWA

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

W ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach realizuje:

Projekt „Nowe umiejętności – nowe możliwości”  
aktywizujący osoby korzystające ze wsparcia Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach

projekt skierowany jest do osób:

- korzystających ze świadczeń Pomocy społecznej w Polkowicach rozumieniu przepisów o pomocy społecznej
- W wieku aktywności zawodowej
- Bezrobotnych lub niemających zawodu z uwagi na opiekę nad dzieckiem lub osobą zależną
- Zatrudnionych
- Nieuczestniczących w żadnym innym projekcie współfinansowanym przez EFS

Biuro projektu mieści się w Ośrodku Pomocy Społecznej w Polkowicach  
pok. 208, II piętro  
nr tel. 76 724-67-29

Projekt „Nowe umiejętności – nowe możliwości”  
aktywizujący osoby korzystające ze wsparcia Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach

Polkowice  
Gazeta i Internet

ops  
OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

# Nowocześni, młodzi ekolodzy

Dwudziestu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Jędrzychowie, uczestniczących w realizacji projektu "Innowacyjny Ekolog", brało udział w zajęciach terenowych prowadzonych przez pracowników międzynarodowej korporacji SGS Eko-Projekt.

Celem tego ambitnego przedsięwzięcia było m. in. pobranie próbek gleby, wody i powietrza. - Najpierw uczniowie skupili się na glebie. Za pomocą łasek glebowych pobrali profil gleby na głębokości 30 cm - wyjaśnia Beata Kida, jedna z nauczycielek biorących udział w zajęciach. - Należało pobrać do analizy aż 27 próbek, następnie przesyłać pobraną glebę do szklanej, ciemnej butelki i lnianego worka, a potem umieścić to wszystko w lodówce, żeby utrwalić pobrany materiał - wyjaśnia B. Kida. Na zakończenie pierwszego zadania uczniowie wypełnili arkusz poboru próbek glebowych. Pobranie gleby do analizy miało na celu poznanie jej odczynu, grupy granulometrycznej oraz zawarto-

ści azotu i metali. Drugim zadaniem, jakim musieli sprostać uczniowie jędrzychowskiej podstawówki, było pobranie wody z ciekłu za pomocą czerpaka. - Tym razem pobraną ciecz umieszczono w probówkach ze specjalnymi kwasami, mającymi za zadanie konserwację pobranego materiału - tłumaczy Marzena Koszak, druga z nauczycielek biorących udział w szkolnym projekcie ekologicznym. - Ponadto zbadano odczyn pH, temperaturę i przejrzystość wody - dodaje M. Koszak. Ostatnim zadaniem dla uczniów było pobranie próbek powietrza za pomocą pompki GilAir3, które mierzyły zawartość pyłu i metali w powietrzu. Wyniki pobranych próbek będą znane za około

trzy tygodnie. - Podczas wywiadu przeprowadzonego przez uczniów po zakończonej pracy, poznaliśmy cele główne poboru próbek wody, gleby i powietrza oraz miejsca, w których najczęściej wykonywane są takie zadania - mówi Beata Kida. - Efektem tych działań było poszerzenie wiedzy dotyczącej trzech żywiołów: wody, ziemi i powietrza - dodaje. Swoje zadania, które uczniowie realizowali w ramach projektu "Innowacyjny Ekolog" pomogły im także w rozwijaniu umiejętności praktycznego działania, w tym m. in. przeprowadzenia wywiadu z pracownikami SGS Eko-Projekt.

bk/mk



# Cesarz pomoże białoruskim dzieciom

2300 km powozem z Rosji do Paryża, w tym przez Polkowice. Dwieście lat temu Napoleonowi Bonaparte taka podróż zajęła 13 dni, jednak holenderska ekipa będzie potrzebowała na to sześć dni więcej. Stawką powodzenia ekspedycji jest zdrowie białoruskich dzieci, ofiar elektrowni w Czarnobylu.

Dziesięcioosobowa załoga, w części przebrana w stroje z epoki napoleońskiej, wyruszyła pod koniec kwietnia ze Smorgoniów na Białorusi. Wśród nich jest Napoleon Bonaparte, cesarz Francuzów. W cywilu to Joost van Hávell tot Westervier, historyk z Vlissingen. Za powozem wiozącym cesarza, jedzie tir. Jego skrzynia ładunkowa mieści zaplecze logistyczne całego przedsięwzięcia, w tym stajnię dla trzech zapasowych koni. Holendrzy poruszają się tą samą trasą, którą w grudniu 1812 r. przebył Bonaparte, chcąc w porę zapobiec niepokojom, jakie na wieść o przegranej z Rosjanami bitwie pod Berezyną, zaczynały się dziać w Paryżu. Dwieście lat po tych wydarzeniach Holendrzy podążają śladami cesarza. Na teren Dolnego Śląska Bonaparte, alias van Hávell, wjechał 8 maja. Cesarz, jak dwieście lat temu, podał później trasę przez Polkowice, Chocianów, Gromadkę, Bolesławiec i Zgorzelec. Ale celem obecnej wyprawy Holendrów, nie jest jednak tylko promocja szlaku, oficjalnie już nazywanego przez nich napoleońskim. Chodzi o coś ważniejszego -

zdobycie funduszy na budowę kurortu wakacyjnego dla białoruskich dzieci, ofiar wybuchu elektrowni jądrowej.

## Galopem przez kontynent

Wszędzie, gdzie się pojawiają, budzą sensację wśród przypadkowych przechodniów, a fascynację wśród osób zamieszanych w legendzie napoleońskiej. Wśród samorządowców - nerwowe uczucie, że zaraz stanie się coś niezwykłego. Cóż, nie każdemu jest dane w swoim życiu przywitać cesarza Francuzów. Holendrzy podróżują otwartym landem, rodzajem powozu z końca XIX w., zupełnie innym niż ten, którym dwieście lat temu na złamanie karku pędził do Paryża prawdziwy Bonaparte. Warto przypomnieć ten epizod z czasów wojen napoleońskich, bo jest on ważnym elementem historii miast leżących na Dolnym Śląsku. Otóż po załamaniu się ofensywy przeciwko Rosji, Napoleon nakazał odwrót Wielkiej Armii. Ostatnim akordem dramatu, jaki się wtedy rozgrywał, by-

ła przeprawa przez rzekę Berezynę, w grudniu 1812 r. - mówi dr Marcin Pawełczyk, historyk wojskowości. - Podczas obrony przeprawy zginęła większość tzw. starej gwardii oraz 3 tys. polskich żołnierzy. Na wieść o porażce, w Paryżu zawrzało. Zaczęto domagać się abdykacji cesarza - opowiada historyk. Napoleon nie mógł do tego dopuścić. Postanowił własną osobą zażegnać niebezpieczeństwo. - Aby maksymalnie skrócić czas podróży, wybrał się w nią jedną kareta, właściwie bez eskorty i co ważne - nie jako cesarz Bonaparte, ale hrabia Incognito - podkreśla dr Pawełczyk. Było to o tyle uzasadnione, że po opuszczeniu granic Księstwa Warszawskiego, Napoleon podróżował przez teren wrogich sobie Prus. Do Paryża zdążył w ostatniej chwili. Przesilenie zażegnano.

## Celem jest Dom Pokoju

Dwusetna rocznica tych wydarzeń była pretekstem do zorganizowania wyprawy śladami cesarza. Ekspedycji towarzyszyła od początku chęć reali-



zacji projektu, mającego na celu stworzenie Europejskiego Szlaku Kulturowego pod nazwą "Napoleon 2012". - Projekt został przedłożony Komisji Europejskiej oraz Europejskiemu Instytutowi Szlaków Kulturowych w zeszłym roku - wyjaśnia Joost van Hávell tot Westervier, szef holenderskiej wyprawy. - Od powodzenia naszej misji i spełnienia wszystkich jej wymogów, zależy zatwierdzenie projektu i utworzenie szlaku - wyjaśnia. Drugim, nie mniej ważnym celem jest zebranie pieniędzy dla holenderskiej Fundacji Gichon, która pomaga dzieciom z Białorusi, dotkniętym tzw. "efektem Czarnobyla". - Dokładnie chodzi o utworzenie kurortu wakacyjnego "Dom Pokoju" w miejscowości Kobryń - mówi van Hávell. Kilkutygodniowa eskapada śladami Napoleona jest także doskonałą okazją, aby przypomnieć wydarzenie sprzed dwustu lat i nawiązać nowe kontakty po między miastami. Uczestnicy rajdu chcą także, aby poprzez zaangażowanie władz lokalnych oraz organizacji samorządowych lub nawet prywatnych, udało się nawiązać trwałą współpracę na poziomie międzynarodowym, z zaangażowaniem takich państw jak Białoruś, Polska, Holandia, Francja i Niemcy. - Dzięki zaangażowaniu lokalnych historyków istotne będzie skłonienie społeczeństw do refleksji i debaty nad naszą wspólną europejską przeszłością - mówi van Hávell. Ma to się odbywać poprzez popularyzację szlaku i wszystkich związanych z nim wydarzeń kulturowo-artystycznych, w tym warsztatów i projektów. - To szansa na promocję zaangażowanych w nim miejscowości - uważa holenderski historyk. Wyprawa finansowana jest głównie z funduszy prywatnych, ze wsparciem Europejskiej Federacji Miast Napoleońskich z siedzibą w Dreźnie oraz w kontakcie z europejskim centrum kulturowym Felix Meritis w Amsterdamie

## Przypadek poczmistrza Weinknechta

Ekspedycja wyruszyła z białoruskich Smorgoniów 25 kwietnia. Jednak właściwy start, z Wilna, nastąpił dwa dni później. Już 8 maja powóz wiozący Napoleona przekroczył daw-

na granicę Księstwa Warszawskiego i Prus. Pierwszym dolnośląskim miastem na drodze cesarskiej eskapady był Głogów. Tutaj holenderska ekipa spotkała się m. in. z francuskim gubernatorem twierdzy, czyli ubranym w mundur z epoki Tomaszem Klauzaj, dyrektorem jedynej w Polsce Muzeum Wojen Napoleońskich, znajdującego się w podkaliskich Witaszicach. Po noclegu w Kluczach Holendrzy pojechali dalej historyczną trasą. Niestety, z powodu pomyłki ominęli Polkowice. A szkoda, bo - jak przypomina Paweł Łachowski, regionalista - podczas prawdziwej wizyty Napoleona, miało tam miejsce ciekawe zdarzenie. - Cesarska kareta zjechała na rynek nocą. Podczas przedłużającej się zmiany koni, wiedziony ciekawością poczmistrz Weinknecht zajrzał za szczelnie zasłonięte drzwi. Był ciekaw, kto to taki ten hrabia Incognito. Zanim cokolwiek dojrzał w ciemnościach, hrabia, a w rzeczywistości Napoleon klnąc, wymierzył mu siarczysty policzek. Weinknecht odskoczył jak poparzony, woźnica zaciął batem konie, które ruszyły z kopyta. Dopiero po kilku miesiącach poczmistrz dowiedział się, kto go tak potraktował. Odtąd szczycił się, że jest jednym z nielicznych Prusaków, którzy z bliska poznali cesarza - opowiada P. Łachowski. Nie mniej ważnym dla Napoleona miejscem był Bolesławiec, gdzie wg źródeł historycznych zatrzymał się na dłużej. Także i teraz podróżujący jego śladem Holendrzy odpoczywali przez całe popołudnie i noc. - Dzienny przejazd obliczony mamy na ok. 90 km, średnią szybkość na 12 km na godzinę - wyjaśnia Joost van Hávell tot Westervier. - Specyfika podróży wykluca jakikolwiek dłuższy postój, choć pod koniec dnia ludzie i konie są bardzo zmęczeni - podkreśla. W Bolesławcu na cmentarzu wojennym wg legendy pochowano serce rosyjskiego feldmarszałka Michaiła Kutuzowa, pogromcy Napoleona. Kutuzow zmarł w Bolesławcu, zaledwie kilka miesięcy od wyjazdu z niego Bonaparte. Holendrzy opuścili Dolny Śląsk w czwartek, 10 maja, poprzez most graniczny w Zgorzelcu. Ich dalszą podróż można śledzić na [www.napoleon-1812.nl](http://www.napoleon-1812.nl).

Roman Tomczak



AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO

W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego „ARLEG” S.A. w Legnicy, oddział w Głogowie uruchomiono w Urzędzie Gminy cykliczne dyżury konsultantów Agencji świadczących usługi informacyjne w ramach Punktu Konsultacyjnego Krajowego Systemu Usług i Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich.

**Punkt Konsultacyjny KSU – dyżury dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą.**

### Harmonogram dyżurów:

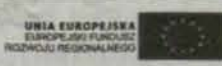
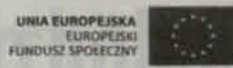
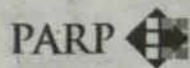
5 czerwiec 2012 r. w godz. 10.00-14.00

Zakres usług informacyjnych obejmował będzie m.in.:

- administracyjno-prawne aspekty zakładania, prowadzenia i zawieszania/zamykania działalności gospodarczej; zatrudnianie cudzoziemców; świadczenie usług na odległość, w tym elektronicznych; prawo ochrony konkurencji; społeczna odpowiedzialność biznesu (CSR); ochronę własności intelektualnej; systemy jakości ISO 9001 i HACCP; rozwój zasobów ludzkich; wykorzystywanie technologii informacyjnych; ochronę interesów klientów, konsumentów (wykorzystanie BIK, baz ZBP); możliwość uzyskania finansowania działalności z różnych źródeł;
- wymogi ochrony środowiska w działalności przedsiębiorstw; prawo zamówień publicznych; zakres korzystania z bazy CEIDG, platformy ePUAP, podpisu elektronicznego, profilu zaufanego ePUAP; podstawowe informacje nt. usług specjalistycznych KSU; imc, stwierdzone w trakcie diagnozy.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. 203

(tel. kontaktowy 76 724 – 97 – 17).



Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej - Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Budżetu Państwa w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2007-2013 z udziałem środków Samorządu Województwa Dolnośląskiego w porozumieniu z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego

**Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich – Mobilny Punkt Informacji - dyżury dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą, jednostek samorządów terytorialnych, instytucji kultury, jednostek oświaty, ZOZ-ów i innych.**

### Harmonogram dyżurów:

22 maj 2012 r., 19 czerwiec 2012 r. w godz. 10.00-14.00

Zakres usług informacyjnych obejmował będzie m.in.:

- diagnozowanie potrzeb odbiorcy usługi oraz udzielanie profesjonalnej i rzetelnej informacji dotyczącej możliwości, zakresu i zasad pozyskiwania dofinansowania z Funduszy Europejskich 2007-2013;
- kierowanie odbiorców usługi (beneficjentów i potencjalnych beneficjentów) do instytucji udzielających specjalistycznej informacji o Programach służących wdrażaniu Narodowej Strategii Spójności oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 i Programu Operacyjnego Zrównoważony Rozwój Sektora Rybołówstwa i Nadbrzeżnych Obszarów Rybackich;
- pomoc przy rozliczaniu wniosków o płatność.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. 203

(tel. kontaktowy 76 724 – 97 – 17).

# Kurier

# Akademicki

Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach



Maj nr 14

## Świętuj z nami!

18 maja (piątek),  
Rynek, 13.00-18.00  
Festiwal Nauki.

Organizowany po raz pierwszy w Polkowicach Festiwal Nauki będzie skierowany do uczniów wszystkich typów szkół z terenu Powiatu Polkowickiego, ale także do zainteresowanych polkowiczian i mieszkańców regionu. Sponsorem Festiwalu Nauki jest Gmina Polkowice.

Prezentacje podczas  
Festiwalu Nauki  
w Polkowicach (stoiska):

1. Budowanie Świątyni Życia
2. Homo ludens
3. Matematyka od kuchni
4. Co się kryje w glebach naszych ogródków?
5. Sterowniki PLC nowej generacji: SIMATIC S7-1200
6. Stare jak świat muzea przyrodnicze - nowe wyzwania
7. Oferta edukacyjna DWSPiT Polkowice

24 maja (czwartek), Aula  
Forum, godz. 16.00  
Uroczysta gala

Gala jubileuszowa będzie połączona z wręczeniem sztandaru uczelni i przekazaniem statuetek dla najbardziej zasłużonych dla DWSPiT. Te szczególne wyróżnienia noszą nazwę "Sapere auso", czyli "Temu, który odważył się być mądrym".

W gronie fundatorów sztandaru znaleźli się Gmina Polkowice, Starostwo Powiatowe w Polkowicach, Związek Gmin Zagłębia Miedziowego, Polkowickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, Volkswagen Motor Polska, BZ WBK, TCM Polska, Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej w Polkowicach, Sitech.

9.00 - Msza Św. w intencji Środowiska Akademickiego DWSPiT. Poświęcenie sztandaru. Parafia p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Polkowicach, ul. kard. B. Kominka.

16.00 - Gala Jubileuszowa z okazji 10-lecia DWSPiT - Aula Forum Zespołu Szkół.

26 maja (sobota)  
Dewospitalia i Zjazd Absolwentów

Zjazd Absolwentów odbędzie się w dniu Dweospitaliów, czyli święta polkowickich studentów. Absolwenci i studenci we wspólnym korowodzie przejdą ulicami Polkowic, a wieczorem spotkają się podczas zabawy integracyjnej. Podobnie jak w zeszłym roku Samorząd Studencki planuje zawody sportowe m.in. zawody

strzeleckie, turniej siatkarski i koszykarski. Już teraz wszyscy Absolwenci DWSPiT zainteresowani udziałem w Zjedzie mogą się kontaktować z Biurem Karier pod nr. tel. 76 746 53 45 lub pod adresem mailowym [biurokarier@dwspit.pl](mailto:biurokarier@dwspit.pl).

10.00-12.00 - Turniej strzelecki, boisko Zespołu Szkół.

11.00-14.00 - Mecze piłki siatkowej, halowej i koszykówki z udziałem studentów DWSPiT,

absolwentów i pracowników Uczelni.

14.00-15.30 - Zjazd Absolwentów, DWSPiT.

15.30-16.30 - Korowód ulicami Polkowic z udziałem studentów, absolwentów i władz uczelni. Wspólne zdjęcie wszystkich uczestników przy Ratuszu.

16.30 - Zabawa studencko-absolwentcka.

## Na ósmym w Polsce

Rankingi szkół wyższych opublikowane w czasopismach "Rzeczpospolita" i "Perspektywy" oraz "Wprost" potwierdzają niezawodnie wysoki poziom kształcenia w polkowickiej uczelni. W 10 lat od utworzenia DWSPiT należy do najlepszych na Dolnym Śląsku.

W rankingu tygodnika "Wprost", który został opublikowany 14 maja Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach znalazła się na 29. miejscu na 84 notowane uczelnie niepubliczne w kraju. Na Dolnym Śląsku jest numerem dwa.

Z kolei w rankingu "Rzeczpospolitej" i "Perspektyw" z 15 maja DWSPiT uplasowała się na 22. miejscu w Polsce w rankingu niepublicznych uczelni zawodowych i Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych. Pośród dolnośląskich uczelni przed polkowicką szkołą wyższą w tej kategorii znalazła się tylko PWSZ w Legnicy. Wśród uczelni niepublicznych daje to ósmą lokatę w Polsce. DWSPiT wyprzedziła aż 12 Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych.

\* W rankingach oceniane były m.in. dostępność kadry dla studentów, jakość kadry, otwartość uczelni na otoczenie, czyli udział studentów w programach prowadzonych wspólnie z przedsiębiorcami, aktywność akademickiego Biura Karier. Pod lupę brane były także wysokość czesnego i stypendiów.

Szkoła wyższa z Polkowic po raz pierwszy w rankingach "Wprost" oraz "Rzeczpospolitej" i "Perspektyw" wystartowała w 2010 r. W kolejnych latach notowana była również na wysokich pozycjach. Jest to dowód na wysokiej jakości kształcenia, potwierdzonej także niedawno przez Polską Komisję Akredytacyjną.

- Co roku staramy się poszerzać nasze horyzonty jako placówki naukowej - mówi prof. Marian S. Wolański, rektor DWSPiT. - Publikujemy efekty naszych prac, rozwijamy zagraniczną współpracę naukową, nasi studenci działają aktywnie w kołach naukowych - wyjaśnia.

Nowy budynek główny uczelni, który zostanie oddany do użytku już jesienią jest dodatkowym atutem. Stanie się wizytówką miasta i DWSPiT, która przez dekadę istnienia zdołała ugruntować swoją pozycję nie tylko w regionie, ale i, o czym świadczą wyniki rankingów, również na arenie ogólnopolskiej.

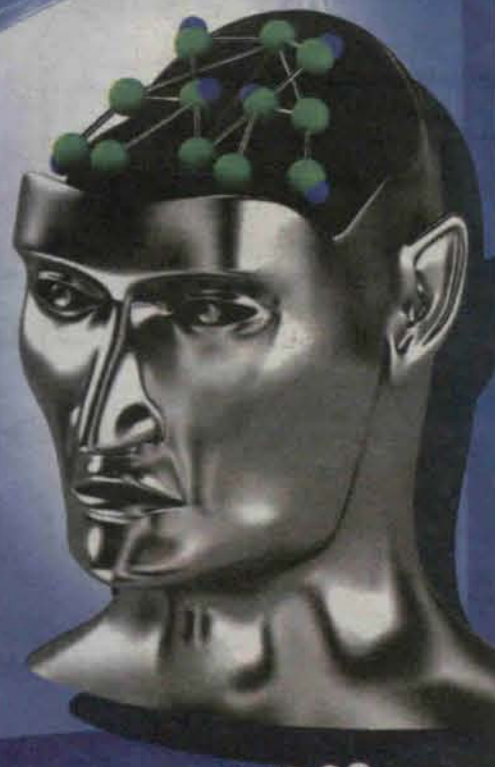
(jawa)

# FESTIWAL NAUKI

Z okazji 10-lecia  
Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki  
w Polkowicach

## W PROGRAMIE FESTIWALU POKAZY I PREZENTACJE:

- Budowanie Świątyni Życia
- Homo ludens
- Matematyka od kuchni
- Co się kryje w glebach naszych ogródków?
- Głos - twoje narzędzie pracy i wizerunek twojej osoby
- Stare jak świat muzea przyrodnicze - nowe wyzwania
- Sterowniki PLC nowej generacji: SIMATIC S7-1200



18 maja (piątek), Rynek, godz. 13.00-18.00  
Przyjdź, zobacz doświadczenia i zadziwiające tajemnice nauki!

# Piękny niezapominajkowy korowód

Święto Niezapominajki na dobre wpisało się do kalendarza wydarzeń na terenie Polkowic. Śmiało można powiedzieć, że nasza gmina powoli zaczyna być kojarzona z tym pięknym kwiatem. - Bardzo się z tego cieszę - mówi Barbara Szewczyk, pomysłodawczyni obchodów Święta Polskiej Niezapominajki.



- Tradycyjnie rozpoczęliśmy kolorowym pochodem przez ulice Polkowic. Pięknie przystrojone dzieci z polkowickich przedszkoli oraz szkół przemarszerowały pod Urząd Gminy - relacjonuje Barbara Szewczyk, szefowa Stowarzyszenia Animacji Twórczej i Działań Alternatywnych, które od wielu lat organizuje ciekawe imprezy na terenie gminy Polkowice.

Barwny korowód dzieci, gdy już dotarł do Rynku i zajął miejsce przed wejściem do Ratusza zaczął głośno wzywać burmistrza do tego, by opuścił swój gabinet i zszedł do dzieci. Po kilku chwilkach głośnego skandowania Wiesław Wabik pojawił się w drzwiach Urzędu. Przywitał wszystkie dzieci, a także zadawał pytania związane z niezapominajką. Dzieci okazały się wyśmienitymi znawcami tematu i nie udało się ich "zagać". Milusińscy podarowali burmistrzowi przygo-

towane specjalnie na piątkową (11.05) okoliczność sztuczne kwiatki, a następnie barwny korowód udał się kierunku ronda mieszczącego się na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i 3 Maja, które od dwóch lat nosi imię Polskiej Niezapominajki.

Przemarsz zakończył się w polkowickim kinie. Na miejscu wszystkie grupki dzieci otrzymały sadzonki niezapominajek przygotowane przez Urząd Gminy Polkowice.

- Chcemy, aby przy każdej placówce oświatowej w Polkowicach powstały małe ogródki pełne polskich kwiatów oraz ziół. Naszym zdaniem to dobry sposób na promowanie rodzimej przyrody, która jest przecież cudowna i jak najbardziej zasługuje na to, by mówić o niej jak najwięcej - deklaruje Barbara Szewczyk.

W kinie dzieci prezentowały na scenie różne utwory muzyczne związane z polską przyrodą.

Dzień Polskiej Niezapominajki przypomina o szacunku, jakim powinniśmy darzyć ojczystą przyrodę.

Akcję zapoczątkował w 2002 redaktor radiowej Jedynki, prowadzący "Ekoradio", Andrzej Zalewski. Pierwsze obchody odbyły się 15 maja 2002 roku. W kolejnych latach do akcji edukacji włączali się pszczelarze, szkółkarze, leśnicy i inne środowiska, np. Państwowy Instytut Geologiczny, przedszkola i szkoły oraz wiele czasopism, m.in. Dziennik Zachodni, Gość Niedzielny, Gazeta Olsztyńska.

Do akcji włączyły się również Lasy Państwowe. Z inicjatywą oczyszczenia lasów królewskich Władysława Jagiełły w 2010 roku, wystąpił Ośrodek Edukacji Ekologicznej i Integracji Europejskiej w Jedlni-Letnisku.

Konrad Kaptur

## To była fajna zabawa

Na obiektach sportowych przy Gimnazjum nr 2 odbył się piknik osiedlowy. Zgromadził wielu uczestników, towarzyszyła mu niezwykle radosna atmosfera.

Był to już trzeci piknik rodzinny. Tym razem jego hasło przewodnie brzmiało "Bo weekendy są od tego, by z rodziną bawić się na całego". W trakcie spotkania dzieci i rodzice mogli uczestniczyć w wielu zabawach i animacjach. Odbyły się dwa konkursy - plastyczny - na najładniej wykonaną postać bajkową oraz muzyczny - "Jaka to melodia". Najmłodszy uczestnicy puszczały ogromne bańki mydlane, malowali twarze, uczestniczyli w konkurencjach oraz wspólnie z rodzicami układali wielkie, miejskie puzzle. Niesamowite okazały się animacje cyrkowe w wykonaniu mieszkańców osiedla Hubala. W trakcie pikniku można było zjeść ciepły posiłek, słodkości i wypić napój.

Impreza odbyła się na świeżym powietrzu, pogoda dopisała.

Piknik został zorganizowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach i partnerów programu (Stowarzyszenie Charytatywne "Żyć godnie", PCUZ, Aquapark Polkowice) oraz dzięki uprzejmości Dyrekcji Gimnazjum nr 2.

Wszystkie zabawy zostały przeprowadzone przez profesjonalnych animatorów zabaw, plastyki i cyrkowych. Nad bezpieczeństwem imprezy czuwał ratownik medyczny. Do współpracy włączyła się Policja i Straż Miejska.

Program jest współfinansowany z Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

KoK



Mieszkaś na osiedlu Hubala w Polkowicach?  
Weź udział w Programie

## DOGONIĆ DZISIAJ

### ZAPRASZAMY!

**PROJEKTOWANE ZADANIA:**

- OSIĘDZIE PRACOWNIcy**  
WZROSTAJĄCE CZYNNOŚCI  
WYKONAWCZO-PROJEKOWANIE S.A.
- Kursy komputerowe
- Kursy akrobastyki sportowej
- Liga bowlingowa o puchar osiedla
- Kursy taneczne
- Kursy muzyczne
- Zajęcia taneczne
- Osiędłowy turniej piłki wodnej
- KONTAKT: tel. 76 724 95 21  
tel. 76 724 95 22

- PRACOWNIcy CZYNNOŚCI**  
WZROSTAJĄCE CZYNNOŚCI  
WYKONAWCZO-PROJEKOWANIE S.A.
- Określenie potencjału i predyspozycji osobowych do aktywizacji zawodowej, poprzez przeprowadzenie badań psychologicznych i poradnictwa psychologicznego bezrobotnych kobiet
- Program wsparcia rodzin z problemem alkoholowym i zagrożeń przemocy w rodzinie
- Szkolenia dla rodziców
- Program wsparcia psychologicznego w ramach Punktu Doradczego
- Zajęcia socjoterapeutyczne rozwijające integrację emocjonalną dzieci, stanowiącą podstawy radzenia sobie z problemami w życiu dorosłym
- KONTAKT: tel. 76 724 95 21  
tel. 76 724 95 22

- OSIĘDZIE PRACOWNIcy**  
WZROSTAJĄCE CZYNNOŚCI  
WYKONAWCZO-PROJEKOWANIE S.A.
- Doradztwo zawodowe, grupa wsparcia osób bezrobotnych, warsztaty integracyjne wyjazdowe, kursy zawodowe wraz z podjęciem bezrobotnych opieką nad (niepełni i niepełnymi zależnymi, oraz zwracając uwagę na dojazdów na szkolenia.
- Doradztwo rodzinne w ramach "Akademii rodziny" wraz z warsztatami emocjonalnymi w zakresie porad wychowawczych, zdrowotnych, prawnych, prowadzenia gospodarstwa domowego oraz utworzenie punktu wsparcia rodziny z poradami specjalistów (psychologów, terapeutów, lekarzy).
- Zajęcia z profilaktyki kregopląsą metodą M.C. Kozłowskiego.
- KONTAKT: tel. 76 724 95 21  
godz. 7.30-15.30

- OSIĘDZIE PRACOWNIcy**  
WZROSTAJĄCE CZYNNOŚCI  
WYKONAWCZO-PROJEKOWANIE S.A.
- Rehabilitacja psychologiczna osób z zaburzeniami emocjonalnymi
- Zajęcia solenne
- Zajęcia kulinarskie
- Zajęcia cyrkowe
- Zajęcia z psychoterapią
- KONTAKT: tel. 76 724 95 21

**PARTNERZY:**

Polkowice  
GMINA NA PRZYSZŁOŚĆ

AQUAPARK  
Polkowice

POLKOWICKIE CENTRUM USŁUG  
ZDROWOTNYCH - ZOZ S.A.

BIURO PROGRAMU: Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Lipowa 1, 59-100 Polkowice, pok. 209, tel. 76 724 95 21  
STRONA INTERNETOWA: www.projekty.polkowice.eu/hubala



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Centrum  
Edukacji  
Zasobów  
Ludzkich

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY





# Ci, którzy się zarejestrowali mogą uratować komuś życie

Wraz z PCUZ akcję zorganizowała nie tylko Fundacja DKMS, ale także Drużyna Szpiku działająca przy polkowickim supermarkecie Tesco. Z możliwości rejestracji skorzystały w sumie 63 osoby. To dużo mniej niż w grudniu 2010, gdy akcję organizowano po raz pierwszy.

- Wówczas była to pierwsza tego typu inicjatywa w naszej gminie. Zainteresowanie przeszło nasze oczekiwania. Od tego czasu możliwości zarejestrowania się było kilka. Zatem, ci, którzy chcieli to zrobić, mieli okazję. Ilość osób, które zdecydowały się zarejestrować nie jest jednak najważniejsza, bo to przecież nie jest wyścig po rekordy. Najistotniejsze jest to, że przyszli ludzie w pełni świadomi, tego, że chcą znaleźć się na liście dawców i być może uratować komuś życie - mówi nam Mariola Kośmider, koordynatorka akcji.

Każdy z tych, którzy w niedzielę (13.05) zdecydowali się przyjść do PCUZ wypełnił specjalną ankietę, a następnie oddał krew do badań. Za kilka tygodni, o ile nie będzie żadnych przeciwwskazań osoby te znajdują się na liście potencjalnych dawców. Gdy to się stanie trzeba li-

W Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych po raz drugi zorganizowano akcję rejestracji potencjalnych dawców szpiku kostnego. Tym razem zainteresowanie było mniejsze niż półtora roku temu, ale przecież nie o ustanowienie rekordu chodziło, a o to, by powiększyć bazę potencjalnych dawców.



czyć się z tym, że zadzwoni telefon z informacją, że nasz genetyczny bliźniak potrzebuje naszego szpiku.

- To wielka odpowiedzialność. Świadomość, że można

komuś uratować życie jest czymś wspaniałym, bo przecież nie można ofiarować nic mniejszego. Dlatego zdecydowałam się zarejestrować jako dawca. Gdy otrzymałam informację

sms na mój telefon komórkowy o tym, że organizowana jest akcja, nie wahalam się nawet chwili. Przecież za jakiś czas, ja także mogę potrzebować pomocy - mówi nam Urszula

Iwańska, która zarejestrowała się jako potencjalny dawca.

Pobrane w niedzielę w Polkowicach próbki krwi trafią do specjalistycznego laboratorium.

- Tam zostaną przebadane pod kątem zgodności genetycznej. Prawdopodobieństwo, że gdzieś na świecie znajdzie się nasz genetyczny bliźniak jest bardzo niewielkie. Właściwie to łatwiej jest chyba trafić szóstkę w lotto. Tym niemniej należy się z taką możliwością liczyć - mówi nam Agnieszka Skóra z Fundacji DKMS.

W Polsce, pomimo tego, że jest coraz więcej akcji informacyjnych, wciąż ilość potencjalnych dawców dalece odbiega od zarejestrowanych w innych krajach Unii Europejskiej.

- Jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia w zakresie informowania. Trzeba walczyć ze stereotypami, podnosić poziom świadomości ludzi. To się poprawia, ale wciąż jest sporo do zrobienia. Cieszy nas każda akcja, bo wraz ze wzrostem ilości potencjalnych dawców rośnie ilość osób, którym można uratować życie - kończy Agnieszka Skóra.

Konrad Kaptur

## Martynka może liczyć na pomoc

Studenci, gimnazjaliści, a także Drużyna Szpiku z KGHM podejmują inicjatywy mające na celu pomoc dziewięcioletniej Martynce Chrapko z Sobina. Dziewczynka jest chora na ostrą białaczkę limfoblastyczną T-komórkową.

W sobotę w Wiejskim Ośrodku Kultury w Sobinie można było zarejestrować się w bazie potencjalnych dawców szpiku kostnego. Jednocześnie prowadzono zbiórkę pieniędzy na leczenie Martynki. Tego samego dnia, o godzinie 19, w kościele odbył się koncert chóru "Cantabile" działającego przy Gimnazjum nr 1, w trakcie którego także zbierano pieniądze dla Martynki.

W akcję niesienia pomocy chorej mieszkance Sobina mocno zaangażowali się studenci Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach zrzeszeni w Kole Naukowym Prawa Konstytucyjnego. Do końca czerwca będą zbierać makulaturę oraz puszki, a także jednorazową pościel.

- O Martynce dowiedzieliśmy się od jednego ze studentów. Od razu podjęliśmy decyzję, że trzeba jakoś pomóc. W wyniku rozmów doszliśmy do wniosku, że zbiórka makulatury i puszek będzie dobrym sposobem - mówi nam Elżbieta Baran, przewodnicząca Koła Naukowego.

- Zaangażowanie studentów w akcję jest naprawdę imponujące. Zresztą pomagają nam także pracownicy Urzędu



Gminy w Polkowicach, Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej, a także Szkoły Integracyjnej w Jędrzychowie, której uczennicą jest Martynka. Już w lutym udało nam się zebrać surowce za ponad trzy

Osoby chętne do przekazania pieniędzy Martynce mogą to zrobić przelewając je na następujące numery konta - 11 1160 2202 0000 0001 0214 2867. Jest to numer Fundacji "Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową". Siedziba fundacji mieści się we Wrocławiu przy ul. Bujwida 42. W tytule wpłaty prosimy wpisać "Martyna Chrapko".

Konrad Kaptur

tysiące złotych. Teraz liczymy na jeszcze lepszy wynik.

Gazety, książki, puszki aluminiowe można przynosić do siedziby DWSPiT i zostawić je w holu uczelni - mówi Elżbieta Baran.

- Każdy, kto zechce wesprze naszą akcję może w dowolnym momencie przyjść do siedziby DWSPiT i zrobić to. Serdecznie zapraszamy wszystkich polkowiczian do ofiarności. Niesienie pomocy osobom potrzebującym to przecież jest coś wspaniałego - podkreśla przewodnicząca Koła Naukowego Prawa Konstytucyjnego.

Jak już wspomnieliśmy zbiórka potrwa do końca czerwca. Następnie makulatura oraz puszki zostaną sprzedane, a dochód przekazany rodzinie Chrapków.

Osoby chętne do przekazania pieniędzy Martynce mogą to zrobić przelewając je na następujące numery konta - 11 1160 2202 0000 0001 0214 2867. Jest to numer Fundacji "Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową". Siedziba fundacji mieści się we Wrocławiu przy ul. Bujwida 42. W tytule wpłaty prosimy wpisać "Martyna Chrapko".

## Sukcesy młodych strzelców

W Jeleniej Górze odbyły się Wojewódzkie Zawody Strzeleckie Ligi Obrony Kraju z broni kulowej młodzików i juniorów młodszych. Doskonale zaprezentowali się zawodnicy trenujący pod okiem Filipa Rodzika i Marcina Zarzyckiego zajmując dwa pierwsze miejsca.

Drużyna reprezentująca Szkołę Podstawową nr 1 wystawiła w tych prestiżowych zawodach trójkę zawodniczek - Patrycję Gieniusz, Joannę Nojek oraz Izabelę Szerch. Ponadto wystartował także gimnazjalista Artur Podgórski. Ten ostatni w rywalizacji z wieloma doświadczonymi strzelcami w konkurencji karabinek sportowy młodzicy (Kps20) zajęli bardzo dobre siódme miejsce. Jeszcze lepiej spisali się młodsze koleżanki Artura z SP 1. Startujące w konkurencji Karabinek sportowy młodziczki (Kps20) dziewczęta okazały się bezkonkurencyjne drużynowo. Także indywidualnie przypadł im w udziale złoty medal. Wywalczyła go Joanna Nojek (na zdj.). Piąta lokata przypadła natomiast w udziale Izabeli Szerch.

Sukcesy młodych polkowickich strzelców mają tym większe znaczenie, że na co dzień nie mają oni możliwości trenowania na miejscu w specjalistycznych strzelnicach, tak, jak ich koledzy i koleżanki, z którymi przyszło im rywalizować.



- Na miejscu nie mamy strzelnicy z prawdziwego zdarzenia. Na treningi jeździmy do LOK Lubin, a także na obiekty Gwardii do Zielonej Góry. Gdybyśmy mieli do dyspozycji takie obiekty, jak nasi rywale to z pewnością wyniki byłyby jeszcze lepsze - deklaruje Marcin Zarzycki.

Obecnie drużyna bierze udział w dwóch cyklicznych imprezach: Międzyszkolnych Mistrzostwach Polkowic o Puchar Burmistrza organizowanych przez Filipa Rodzika i Szkolnej Lidze Strzeleckiej prowadzonej przez Ligę Obrony Kraju. Obydwie imprezy składają się z ośmiu rund rozgrywanych raz w miesiącu.

- Pod koniec maja nastąpi ich rozstrzygnięcie, a tym samym podsumowanie całorocznej pracy strzelców. Patrząc na dotychczasowe dokonania uczniów "jedynki" myślę, iż możemy się spodziewać kolejnych laurów - kończy Marcin Zarzycki.

Konrad Kaptur

# Biblioteka otwarta na Czytelników

Na polkowickim Rynku odbył się happening zorganizowany przez Czytelnię dla Dorosłych Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej. Cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców.

Od 8 do 15 maja w całej Polsce obchodziliśmy tak zwany Tydzień Bibliotek. Tym razem pod hasłem "Biblioteka ciągle w grze". Happening, który miał miejsce w sobotę (12.05) był częścią tego tygodnia.

- Postanowiliśmy wyjść do naszych Czytelników. Pokazać, że nie tylko czekamy na nich w bibliotece, ale także jesteśmy otwarci na spotkania na świeżym powietrzu. Przygotowaliśmy wiele ciekawych zabaw, które cieszyły się sporym zainteresowaniem - mówi nam Renata Klaska z polkowickiej biblioteki.

Organizatorzy zadbali o to, by każdy, kto zdecydował się odwiedzić stoisko biblioteki w polkowickim Rynku znalazł coś ciekawego dla siebie.

- Dla najmłodszych było malowanie twarzy, a także tatuaży. Starsi mogli brać udział w ciekawych konkursach, między innymi czytelniczym.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się tak zwany konkurs ciasteczkowy. Jego uczest-

nicy musieli wskazać autora cytatu umieszczonego na kartce, która była ukryta w ciastku. Zatem zanim odpowiedzieli musieli zjeść smaczne ciasteczko.

Przez cały czas trwania happeningu w namiocie była wyłożona kronika, w której można było zamieszczać wpisy. Dominowały te o bardzo pozytywnym zabarwieniu.

"Otwarta biblioteka na świeżym powietrzu to bardzo dobry pomysł. Oby takich więcej" - pisał jeden z Czytelników. Podczas happeningu można było także odwiedzić stoisko Klubu Odnowy Biologicznej "C'est la vie".

Organizatorzy już zapowiadają, że podobne inicjatywy będą organizować także w przyszłości.

- Zabawa była bardzo fajna, a poza tym nasi Czytelnicy mieli okazję zasięgnąć informacji na temat tego, co biblioteka ma do zaproponowania - kończy Renata Klaska.

Konrad Kaptur



## » BIBLIOTEKA POLECA



**„Czarna kobieta, biały kraj”  
Waris Dirie**

Nowa książka autorki bestsellerowego *Kwiatu pustyni!* W kolejnej autobiograficznej książce Waris Dirie opowiada o swym pobycie w Wiedniu, w którym zamieszkała po nieudanej próbie powrotu do ojczyzny. Jak powstawał film, kręcony na podstawie jej *"Kwiatu pustyni"*? Co naprawdę przydarzyło się w Brukseli, gdzie przeżyła porwanie? W jaki sposób Waris wspiera mieszkanki Afryki, prowadząc swą fundację? Opowieść o odwadze i tęsknocie, wiele anegdot z prywatnego życia i refleksje na temat współczesnego świata.

www.mgbp.p

BURMISTRZ POLKOWICZ ZAPRASZA



Polkowice  
MIASTO NA PRZYSZŁOŚĆ

# DNI POLKOWIC 2012

18-20 MAJA, RYNEK

PIĄTEK, 18 MAJA

PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI LOKALNEJ  
I FESTIWAL NAUKI - 10-LECIE DWSPIT  
POLKOWICKI DZIEŃ RODZINY - OPS

MATEUSZ KRAUTWURST & M'N'F

SOBOTA, 19 MAJA

10:00 PROGRAM DLA DZIECI  
11:00 KABARET HLYNUR  
12:00 SŁAWEK WIERZCHOLSKI  
I NOCNA ZMIANA BLUESA  
13:00 DAMIAN UKEJE  
14:30 SYLWIA GRZESZCZAK

NIEDZIELA, 20 MAJA

15:00 PROGRAM DLA DZIECI  
17:00 KABARET PUK  
18:00 KATARZYNA PIASECKA  
19:30 ENEJ  
21:30 VARIUS MANX

V PLENER RZEZBIARSKI • III PLENER MALARSKI  
I WIELE INNYCH ATRAKCJI

Polkowickie Centrum Animacji  
ul. Główna 4  
26-100 Polkowice  
tel. 76 106 80 70  
e-mail: kultura@pca.pl  
www.pca.pl

pca.tv.pl

Radio Elka

medziowo.pl  
medziowo.tv

POLKOWICKA  
GAZETA

Plus 102.3

W związku z organizacją Dni Polkowic 2012, mieszkańców Rynku oraz funkcjonujące tam firmy za wystąpienie ewentualnych utrudnień i niedogodności serdecznie przepraszamy. Polkowickie Centrum Animacji

## » JESTEM, WIĘC PISZĘ

# Porządne kino nie potrzebuje gigantycznych pieniędzy

Marzenie o podboju kosmosu towarzyszy człowiekowi od bardzo dawna. Pragnienie eksplorowania nieogarniętych przestrzeni powoli przeradza się w konieczność, bo liczba ludności zamieszkującej matkę Ziemi rośnie w tempie, które sprawia, że całkiem realna staje się groźba przeludnienia. Temu wszystkiemu towarzyszy postępująca w tempie budzącym niepokój degradacja naszej planety. Nie jest więc wykluczone, że za 100, 200, czy 300 lat będziemy jako gatunek funkcjonowali w przestrzeni kosmicznej, a po życiu na Ziemi pozostaną jedynie wspomnienia. Owo założenie, w gruncie rzeczy dość prozaiczne i banalne, jest podstawą, na której zbudował swój film Ivan Engler, jeden z reżyserów, a jednocześnie autorów scenariusza filmu "Cargo". Dzieło to w swej treści arcydziełem z pewnością nie jest, ale w swej formie doprawdy

ociera się o wybitność. Dawno nie oglądałem filmu w gatunku science-fiction, w którym trudno szukać fajerwerków efektów specjalnych, a bez trudu odnaleźć można klimat zagrożenia, niepewności, oczekiwania na nadejście czegoś nieznanego, a jednocześnie niebawie niebezpiecznego. Twórcom tego obrazu udało się to znakomicie i to przy nakładach niewiele przekraczających skromne cztery miliony euro, czyli jak na produkcję filmową z tego gatunku wręcz śmiesznie małych. Kto wie, może właśnie dzięki temu, że twórcy nie mieli do dyspozycji wagonu pieniędzy to zostali zmuszeni do wysilenia swych wyobraźni na tyle, by osiągnąć taki niesamowity efekt. Od pierwszego po ostatni kadr czujemy się niebezpiecznie, klaustrofobicznie pomieszania tajemniczego, monstrualnego statku podążającego w kierunku pla-

nety Rhea, jedynej posiadającej ekosystem zblizony do Ziemi doskonale współgrają z mroczną muzyką, a także zimnymi barwami i nieustannym półmrokiem wdzierającym się z ekranu do niemal każdej komórki ciała widza. Doskonale pokazane jest także poczucie osamotnienia człowieka, który wobec ogromu przestrzeni kosmicznej jest niczym, jedynie małą cząsteczką, odartą całkowicie ze swojego przeświadczenia o zdolności do panowania nad siłami natury. Szwajcarski film udowadnia, że w kinie liczy się przede wszystkim wizja, pomysł, kreatywność. Jeśli scenarzyści i reżyser posiadają te przymioty, to potrafią stworzyć dzieło niezwykle nawet bez wielkich pieniędzy. Te, jak widać nie są niezbędne do tworzenia porządnego kina.

Konrad Kaptur



## Kino

**LORAX**  
animowany, USA, b.o., 94 min  
24-27 maja, godz. 17.00

**BÓG ZEMSTY**  
thriller/kryminał, USA, 108 min  
24-27 maja, godz. 20.00

## Imprezy

## Wydarzenia

**DNI POLKOWIC**  
Szczegóły na plakacie na str.10  
18-20 maja, Rynek

**TURNIEJ SZACHOWY DLA JUNIORÓW**  
28 maja, godz. 17.00 - Ośrodek Kultury

## WYSTAWY

**"KTO MI SKRZYDŁA ROZWIJA?"**  
malarstwo polkowiczanki Wioletty Bojaryn  
1-25 maja, Galeria "Rynek 26", wstęp wolny

**ARCHITEKTURA POLKOWIC. PEJZAŻ-MALARSTWO**  
wystawa poplenerowa I i II edycji Pleneru Malarskiego  
8-25 maja, Galeria "Na piętrze" (Ośrodek Kultury)

## PLENERY

**III PLENER MALARSKI**  
w ramach Dni Polkowic 2012  
18-20 maja - Polkowice

**V PLENER RZEŹBIARSKI**  
w ramach Dni Polkowic 2012  
18-20 maja - Rynek

**Galeria "Rynek 26"**  
wtorek-środa: 12.00-20.00  
czwartek-niedziela: 10.00-21.00  
- stała ekspozycja prac lokalnych artystów  
- punkt informacji turystycznej  
- sprzedaż biletów na wydarzenia kulturalne  
- kawiarnia (oferuje wybór kaw i herbat, gorącą czekoladę, ciasta i desery)

## Siłownia

Baseny Zewnętrzne, ul. 3 Maja  
Siłownia czynna: poniedziałek-piątek, godz. 9.00-21.00  
sobota, godz. 10.00-16.00  
- bilet normalny 8 zł  
- bilet ulgowy 6 zł  
- karnet normalny 70 zł  
- karnet ulgowy 55 zł

## Cafe Bar

Ośrodek Kultury (ul. Skalni-  
ków 4)  
poniedziałek-piątek, 13.00-21.00  
oferuje szeroki wybór kaw i herbat, grzanki, tosty, hamburgery, hot-dogi

## Zdrowie

**AQUAPARK Polkowice - Regionalne Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A. NZOZ**

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej, Rejestracja: tel. 746-27-11, fax 746-27-16

e-mail: [rehabilitacja@aquapark.com.pl](mailto:rehabilitacja@aquapark.com.pl), [www.rehabilitacja.polkowice.pl](http://www.rehabilitacja.polkowice.pl)

poniedziałek - piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 17.00  
Jaskinia solna; poniedziałek - piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 19.00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A. ul. Kominka 7, tel. 746 08 00  
**Poradnia Internistyczna i Pediatria**

Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00  
Sobota 8.00 - 14.00  
Tel. 746 08 10, 11, 12, 28, 41, 43

**Nocne i świąteczne dyżury lekarskie**

Gabinet nr 32, tel. 746 08 53  
Ambulatorium chirurgiczne, tel. 746 08 46

**Gabinet zabiegowy**  
Codziennie 7.00 - 21.00, tel. 746 08 65

**Laboratorium**  
tel. 746 08 39  
poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30,  
sobota 8.00 - 14.00 (ostre dyżury)

**Punkt szczepień**  
tel. 746 08 55  
poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00  
**Ośrodek pomocy psychologicznej**

tel. 746 08 60  
poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00

**Poradnie specjalistyczne**  
- informacja 746 08 12

**Poradnia Medycyny Pracy**  
- tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)

**Poradnia dla Kobiet**  
tel. 746 08 37

**APTEKA "CENTRUM"**  
TEL. 746 08 42

**GRUPA AL-ANON**  
spotkania otwarte: każdy poniedziałek o godz. 18  
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

**GRUPA AA REMONT**  
spotkania zamknięte: czwartek, pora letnia godz. 19:00, pora zimowa 18:00

spotkania otwarte: ostatni czwartek każdego miesiąca  
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

**GRUPA AA ASOCJACJA**  
spotkania w każdy poniedziałek o godz. 18:00, spotkania otwarte w pierwszy poniedziałek miesiąca. Dom parafialny, ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

## Szkoły językowe

**Austro Consult**  
Kursy indywidualne, specjalistyczne, intensywne dla firm i instytucji. Język angielski, niemiecki, francuski, rosyjski oraz polski dla cudzoziemców.

Profesjonalna jakość tłumaczeń ustnych i pisemnych.  
ul. Fabryczna 4, Polkowice  
tel. 76/ 746 46 84,  
<http://www.austroconsult.pl>

e-mail: [austroconsult@austroconsult.pl](mailto:austroconsult@austroconsult.pl)

**Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach**  
ul. Skalniaków 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51

Język angielski, niemiecki dla początkujących i średnio zaawansowanych

**Studium Języków Obcych Mr Happy**  
ul. Kilińskiego 6, strona internetowa: [www.mrhappy.com.pl](http://www.mrhappy.com.pl)  
Tel. 845-12-21

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.  
Czynne: od poniedziałku do piątku, w godz. 12 - 19.

**Babel**  
Polkowice, ul. Browarna.  
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.  
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wtorek także soboty - 10 - 14, Tel. 746-24-47

**Lingua Viva**  
ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90, [www.linguaviva.pl](http://www.linguaviva.pl)

Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

**Magic School**  
Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.  
adres: Kolejowa 10A  
Tel. 693 333 133,  
[www.magicschool.pl](http://www.magicschool.pl)

**Globe**  
Przygotowanie do matury, egzaminu gimnazjalnego, FCE, CAE, tel.: 605479852 ; 505539674  
adres: Skalniaków 6b (obok biblioteki) Polkowice  
wejście od parkingu przy DWSPiT  
<http://www.globe.polkowice.pl>

## Hotele

**Aqua Hotel**  
Recepcja: tel. 746-27-00,  
fax: 746-28-00  
e-mail: [recepcja@aquahotel.pl](mailto:recepcja@aquahotel.pl)  
[www.aquahotel.pl](http://www.aquahotel.pl)

**Hotel Polkowice**  
ul. Hubala 24. tel. 76 847 05 56-59

## Cmentarze

**Cmentarz Komunalny**  
ul. Spokojna 1.  
Tel. (076) 845 63 25 - czynny całą dobę

## Taxi

**TAXI - TELEFONY**  
604 302 624, 609 714 591,  
605 115 249, 602 516 307, 601 271 369, 600 244 687, 609 178 014, 609 207 855,  
604 589 546

**(POSTÓJ TAXI)**  
(076) 847 41 00

## Apteki

Lista dyżurów aptek jest dostępna na stronie internetowej:  
<http://www.powiat.polkowicki.pl>  
w zakładce Apteki.

## OGŁOSZENIE

**Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy**  
zaprasza wszystkich przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.  
Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety, na podstawie której zamieszcza się informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy w pok. 206.  
Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem [www.polkowice.pl](http://www.polkowice.pl)

## OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy przypomina przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, że 31 maja 2012 roku upływa termin dokonania wpłaty II raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Niedokonanie tej opłaty spowoduje wygaśnięcie zezwolenia. Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygaśnie w ww. przyczyny może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

## OGŁOSZENIE

Zarząd Polkowickiego TBS Sp. z o.o. informuje, że dysponuje wolną powierzchnią pod tablicę reklamową na elewacji budynku przy ul. Moniuszki 18-22.

Zgodnie z Zarządzeniem nr 3/06 Prezesa Zarządu taryfy opłat za tablice reklamowe i informacyjne umieszczone na budynkach Spółki wynoszą:

do 1m2	330,00 zł,
od 1m2 do 3 m2	660,00 zł,
od 3m2 do 5m2	990,00 zł,
od 5m2 do 10m2	1 350,00 zł,
od 10m2 do 15m2	1 700,00 zł,
od 15m2 do 20m2	2 200,00 zł,
powyżej 20m2	3 300,00 zł.

Podane ceny są cenami netto. Na stronie [www.ptbs.com.pl](http://www.ptbs.com.pl) można zapoznać się z mapką usytuowania budynku oraz rysunkiem elewacji z zaznaczoną wolną powierzchnią.  
Telefon kontaktowy:  
- 76 749 33 87, p. Marta Koziol.

## OGŁOSZENIE

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach ma swoją siedzibę w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych ul. Kardynała Bolesława Kominka 7 w pokoju nr 129 (I piętro), tel. 76-746-08-74 posiedzenia Komisji odbywają się w dniach:  
4,5,6 czerwca, 2,3,4 lipca, 6,7,8 sierpnia,  
3,4,5 września, 1,2,3 października, 5,6,7 listopada, 3,4,5 grudnia 2012 r.  
w godz. 16.00 do 17.00

Korespondencję należy kierować na adres:  
59-100 Polkowice, ul. Rynek 1.

W związku z powyższym ewentualne uwagi i zapytania proszę kierować na adres Komisji lub pocztę e-mail: [b.pulawska@ops.polkowice.pl](mailto:b.pulawska@ops.polkowice.pl).

## » PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

**Poniedziałek - Czwartek**  
Całodobowa emisja programu lokalnego  
19.15 - program lokalny TV Polkowice  
19.25 - lokalne wiadomości sportowe  
19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra  
20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny  
Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra

**Środa**  
Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesującymi osobami w Polkowicach.

**Piątek**  
18.30 - Twoje Miasto Polkowice  
18.55 - blok planszowo - informacyjny  
19.15 - program Bez Montażu

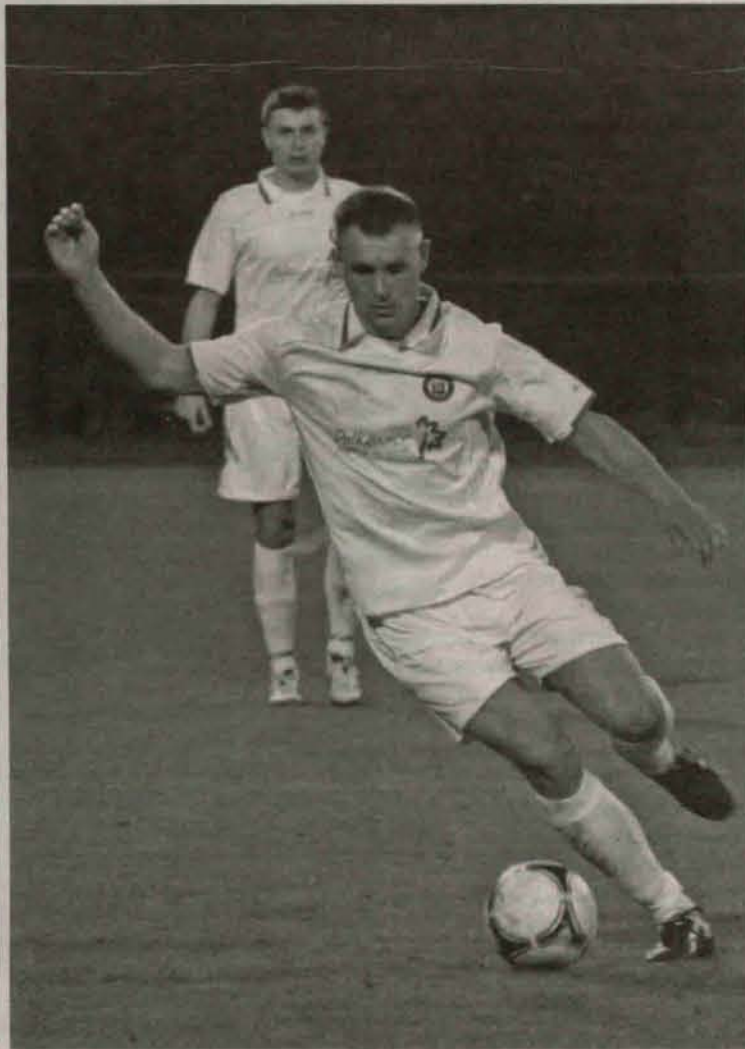
**Sobota - Niedziela**  
Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego tygodnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym. Wszystkie programy telewizji można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie [www.tv.polkowice.pl](http://www.tv.polkowice.pl)  
Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6  
tel. 076 845 46 57

# Podział punktów w Polkowicach

Podopieczni Janusza Kudyby zremisowali 2:2 z Wisłą Płock. Bramki dla KS Polkowice strzelali: Grzegorz Podstawek i Mateusz Piątkowski. Spotkanie zostało rozegrane w ramach 30. kolejki I ligi.

Od pierwszych minut polkowiczanie ruszyli do ataku na bramkę przyjezdnych. Już w 14. minucie po kapitalnym podaniu Macieja Bancewicza w doskonałej sytuacji znalazł się Damian Piotrowski. Niestety po jego strzale piłka minimalnie minęła słupki Wisły. Po niespełna dziesięciu minutach swoją ambitną grę polkowiczanie przypieczętowali golem. Podanie od Krzysztofa Janusa z trudnej pozycji wykończył Grzegorz Podstawek i jako pierwszy wpisał się na listę strzelców. Wymarzony początek meczu w wykonaniu naszych piłkarzy przewał arbiter, który ukarał drugą żółtą kartką Marcina Nowaka. Obrońca czarno - zielonych dwukrotnie sfaulował w dogodniej sytuacji "nafciarzy" i sędzia pokazał zawodnikowi KS Polkowice czerwoną kartkę. Podopieczni Janusza Kudyby od 27. minuty musieli grać w osłabieniu. Lukę w obronie gospodarzy doskonale wykorzystał Ricardinho, który jeszcze przed przerwą pokonał strzałem głową Przemysława Kazimierczaka. Wyrównujące trafienie dla Wisły nie podłamało gospodarzy i ambitnie walczyli do końca meczu. Po zmianie stron polkowiczanie znacznie przyspieszyli tempo. Na placu gry pojawili się

Mateusz Piątkowski i Damian Aldaś. Szkoleniowiec poprawił również jakość gry w defensywie wprowadzając na boisko Rafała Dardę. Gdy wszystko wskazywało na to, że polkowiczanie po raz drugi wyjdą na prowadzenie, swojego kolejnego gola zdobył Ricardinho. Po stracie bramki czarno - zieloni walczyli do ostatniego gwizdka arbitra. Momentami nie dało się zauważyć, że KS Polkowice gra w osłabieniu. Podobnie jak przed kilkoma dniami w Elblągu, taki i w tym meczu, Mateusz Piątkowski w samej końcówce meczu strzelił gola. Ostatecznie spotkanie pomiędzy tymi zespołami zakończyło się remisem 2:2. Po tym meczu cały zespół KS Polkowice zasługuje na pochwały. Mimo gry w osłabieniu przez siedemdziesiąt pięć minut, potrafili się podnieść i w samej końcówce "wyszarpać" punkty przyjezdnym. Po kilku dniach polkowiczanie przegrali 3:2 z Olimpią Grudziądz. Bramki dla KS Polkowice strzelali: Grzegorz Kuświk i Mateusz Bartków. Po tej porażce nasi piłkarze z dorobkiem dwudziestu dziewięciu punktów zajmują siedemnaste miejsce w ligowej tabeli. W dniu składu tego numeru "Gazety Polkowickiej" czarno - zieloni podej-



mowali na własnym boisku Arkę Gdynia. Relację z tego wydarzenia znajdują Państwo w następnym numerze.

PG

TABELA

1. PIAST GLIWICE	31	58
2. TERMALICA	31	55
3. POGOŃ SZCZEC.	31	55
4. ZAWISZA BYDG.	31	53
5. KOLEJARZ STR.	31	50
6. BOGDANKA	31	47
7. RUCH RADZION.	31	46
8. ARKA GDYNIA	31	45
9. WARTA POZNAŃ	31	42
10. FLOTA ŚWIN.	31	40
11. SANDECJA	31	39
12. OLIMPIA	31	39
13. GKS KATOWICE	31	38
14. DOLCAN ZĄBK	31	36
15. WISŁA PŁOCK	31	34
16. POLONIA BYT.	31	30
17. KS POLKOWICE	31	29
18. OLIMPIA E.	31	18

## Udany występ Orlików

Podopieczni Krzysztofa Wadasa zajęli dziewiąte miejsce w finałowym turnieju Dolnośląskie Euro 2012. Zmagania odbyły się na stadionie przy ul. Oporowskiej we Wrocławiu.

W turnieju wzięły udział trzydzieści dwa zespoły. Drużyny podzielono na osiem grup, w których rywalizowano systemem "każdy z każdym", a awans do gier systemem pucharowym uzyskiwały dwa najlepsze zespoły. Polkowiczanie o wysoką lokatę walczyli w grupie A. Oprócz czarno - zielonych znaleźli się tam młodzi zawodnicy z Kamiennej Góry, Kuropatnik i Wrocławia. Polkowiczanie okazali się najlepszymi w grupie i z dorobkiem siedmiu punktów awansowali do kolejnej fazy zawodów. Zagraли wówczas z MKP Wołowa. W regulaminowym czasie gry, padł remis 1:1. Bramkę dla KS Polkowice zdobył Kamil Grygiel. O awansie do ćwierćfinału zdecydowała tzw. szwedzka dogrywka. Polega ona na tym, że po upływającej minucie gry boisko opuszczają zawodnicy - po jednym z każdej drużyny. Po emocjonującej dogrywce lepsi okazali się zawodnicy z Wołowa. W tym meczu na szczególne wyróżnienie zasłużył bramkarz KS Polkowice - Oskar Kwiecień, który przez organizatora turnieju zo-



stał wybrany najlepszym golkeeperem. Ostatecznie nasza drużyna została sklasyfikowana na wysokim, dziewiątym miejscu.

**Skład KS Polkowice  
rocznik 2001:**

Adrian Krystecki, Oskar Kwiecień, Mateusz Bunkiewicz, Piotr

Kołodziej, Adrian Malik, Patryk Morawski, Bartosz Gaska, Kamil Grygiel, Emanuel Wilczyk, Jakub Nikiforuk, Michał Turek, Gracjan Rzepa.

PG

## Zdobyli 41 medali!

Polkowiccy Mastersi przywieźli z Bielawy 41 krążków. Zmagania odbyły się w ramach IX Otwartych Mistrzostw Dolnego Śląska w Pływaniu Masters.

Barwy polkowickich Mastersów reprezentowało jedenastu zawodników (sześć kobiet i pięciu mężczyzn). W gronie kobiet najlepszy rezultat odnotowała Grażyna Grzegorzewska, która wywalczyła aż pięć złotych medali. Podobnym dorobkiem mogą się pochwycić Emilia Kawula i Janina Zając, które zdobyły po cztery złote krążki. Kolejne medale dla Polkowic wywalczyły: Regina Mładziew (2 złote, 2 srebrne), Zdzisława Pachom (1 złoty, 1 srebrny, 2 brązowe) Hanna Świder (3 srebrne, 1 brązowy). W kategorii mężczyzn najlepiej zaprezentował się Bogdan Jawor który wrócił do Polkowic z sześcioma złotymi medalami. Pozostałe krążki dla polkowickich Mastersów wywalczyli: Maciej Dobrzyński (1 srebrny, 1 brązowy), Bogdan Puchalski (2 srebrne, 1 brązowy) Wiesław Za-

jąc (4 srebrne). Bardzo dobre wyniki odnotował również Zenon Wilk. Wprawdzie nie wywalczył żadnego z krążków, ale za to poprawił swoje rekordy życiowe. - Jesteśmy bardzo zadowoleni ze swoich startów. Przed nami kolejne zawody. Jeszcze w tym miesiącu weźmiemy udział Letnich Otwartych Mistrzostwach Polski w Pływaniu w Kategorii Masters. Mamy nadzieję, że podobnie jak w Bielawie, zajmiemy wysokie lokaty - powiedzieli nam po udanym starcie polkowiccy Mastersi. Najbliższe mistrzostwa Polski odbędą się w dniach 26 - 27.05 w Warszawie na pięćdziesięciometrowym torze. O wynikach z tej imprezy będziemy informować Państwa na bieżąco.

PG



## Siódme miejsce Mai Włoszczowskiej

W czeskim Nowym Meście odbyły się trzecie zawody Pucharu Świata w kolarstwie górskim. Nasza wicemistrzyni olimpijska Maja Włoszczowska miała wielką chrapkę na zwycięstwo. Skończyła na siódmej lokacie. Triumfowała Francuzka Julie Bresset.

Przed niedzielnymi zawodami Maja wraz z Kanadyjką Catherine Pendrel była na czele klasyfikacji Pucharu Świata. Obie zawodniczki miały na koncie po jednym zwycięstwie oraz trzecim miejscu, ale na trasę w Nowym Meście to zawodniczka z Kanady wyruszyła w trykocie liderki, bo to ona wygrała ostatni z dotychczasowych wyścigów.

Poza Włoszczowską w Czechach wystartowały także jej koleżanki z naszej grupy CCC Polkowice - Anna Szafraniec oraz Ola Dawidowicz. Niestety początek wyścigu był bardzo pechowy dla ostatniej dwójki. Doszło do kraksy, w której ucierpiały obie zawodniczki. Anię z podejrzeniem złamań obojczyka zawieszono do szpitala, a Ola musiała się wycofać z wyścigu, bo uszkodziła przetrutkę. Także czwarta z Polek biorących udział w zmaganiach w Nowym Meście - Katarzyna Solus - Miśkiewicz musiała opuścić trasę po jednej z późniejszych kraks.

Początkowo stawce przewodziła reprezentantka gospodarzy - Katerina Nash. W drugiej rundzie do prowadzącej Czeszki dołączyła Francuzka Bresset. Za tymi dwiema zawodniczkami podążała

większa grupa, w której była między innymi Maja Włoszczowska.

Mniej więcej w połowie wyścigu uciekinierki zostały dogonione, a na czoło wysunęła się sześcioposobowa grupka. Na jednym ze stromych podjazdów ostry szturm przyspuściła Bresset, a w ślad za nią podążała Rosjanka Irina Kalentiewa. Tę dwójkę starała się gonić Włoszczowska, ale na stromych i wymagających technicznie podjazdach traciła mnóstwo sił, których ewidentnie zabrakło jej w końcówce.

- Rywalki odjeżdżały mi na zjazdach i musiałam tracić mnóstwo sił na gonienie ich na podjazdach. W końcówce rzeczywiście miałam bardzo mało sił - przyznała na mecie Włoszczowska, która ostatecznie zajęła siódma pozycję i do zwycięskiej Bresset straciła 1.17 sekund. Drugą lokatę zajęła Kalentiewa, a trzecia była Nash.

W klasyfikacji Pucharu Świata prowadzenie objęła Kalentiewa, a Włoszczowska spadła na trzecią pozycję. Kolejne zawody Pucharu Świata zostaną rozegrane za tydzień we francuskim La Bresse.

Konrad Kaptur

## Mistrzowski start Augustyniaka

W Dzierżoniowie odbyły się mistrzostwa Polski w crossduathlonie. Kapitalnie zaprezentował się w nich polkowiczanie Krzysztof Augustyniak, który zdobył złoty medal.

- To dla mnie wymarzony początek sezonu - mówi zawodnik Pletwała.

Crossduathlon staje się ostatnio coraz bardziej popularny. Wielu zawodników traktuje występy w nim jako doskonałą formę przygotowania do zmagania triathlonowych. W Dzierżoniowie na starcie stanęła niemal cała krajowa czołówka z doskonałymi - Filipem Przymusińskim, Dominikiem Szymanowskim, czy też Marcinem Ławickim na czele. W tym gronie nie zabrakło oczywiście Krzysztofa Augustyniaka, który solidnie przepracował okres przygotowawczy i liczy na to, że rok 2012 przyniesie mu wiele udanych startów.

W Dzierżoniowie zawodnicy mieli do pokonania 6 km biegu, 26 km na rowerze i ponownie 3 km biegu.

Od samego początku ton rywalizacji nadawał Doskonal biegacz z Pletwała, Łukaszy Kalszczyński stawiający swoje pierwsze kroki w triathlonie. Zaczął bardzo ostro, ale źle rozłożył siły i kilometr przed końcem biegu zaczął ewidentnie słabnąć. Na trasę rowerową, która z pozoru wydawała się dość łatwa, a w rzeczywistości wymagała od zawodników sporych umiejętności, głównie ze względu na zróżnicowane podłoże oraz sporą ilość płyt betonowych, jako pierwsi wyruszyli Augustyniak, Przymusiński i Ławicki. Ta trójka zgodnie ze sobą współpracowała powiększając prze-



wagę nad resztą stawki. Gonił ją Szymanowski, ale w pojedynkę było mu bardzo trudno. Na pierwszym okrążeniu jazdy rowerem tempa prowadzącej trójki nie wytrzymał Ławicki i stało się jasne, że losy wygranej rozstrzygną się w rywalizacji pomiędzy Augustyniakiem a Przymusińskim. Na drugim okrążeniu polkowiczanie mocno zaatakował, oderwał się od rywali i uzyskał dziewięciokondową przewagę nad Przymusińskim, którą systema-

tycznie powiększał. Na metę zawodnik Pletwała przybiegł 30 sekund przed rywalem.

- To zwycięstwo to bardzo dobry prognostyk u progu sezonu. Czuję się mocny, a apogeum formy dopiero przede mną. Liczę na to, że w tym roku będę osiągał dobre rezultaty. Oby tylko kontuzje omijały mnie szerokim łukiem, a będzie dobrze - mówi nam Krzysztof.

Konrad Kaptur

## Trwa doskonała passa lekkoatletów

Osiem medali, w tym trzy złote, zdobyli podopieczni trenera Roberta Pierzchały podczas mistrzostw Dolnego Śląska juniorów rozgrywanego w Bogatyni. Tydzień wcześniej na ogólnopolskim mityngu we Wrocławiu, młodzicy zdobyli dla Polkowic dziewięć krążków, w tym dwa złote.



W silnie obsadzonych mistrzostwach Dolnego Śląska Patryk Tomczak z Lekkoatletycznego Klubu Sportowego Polkowice ustanowił nowy rekord sezonu. W biegu na 400 m pokonał swoich rywali, uzyskując czas 48,99 s. i zdobywając tytuł mistrza Dolnego Śląska. Także Monika Węgrzyn w pchnięciu kulą uzyskała najlepszy wynik zawodów (13,02 m). Jest to nowy rekord życiowy tegorocznej mistrzyni Dolnego Śląska. Trzecie złoto w tych zawodach wywalczyła Agnieszka Zamojtel, która w rzucie oszczepem uzyskała wynik 35,88 m. Dwa srebrne medale dla LKS Polkowice zdobyli w Bogatyni Dawid Zaraza w biegu na 400 m (50,54 s) oraz Adrian Krzyżanowski w pchnięciu kulą (14,70 m). Medale brązowe przypadły Katarzynie Szczepańskiej w biegu na 100 metrów przez płotki (16,03 s), Mateuszowi Kołodziejczykowi w oszczepie (49,97 m) oraz Dominice

Malinowskiej w biegu na 800 m (2,35,64 s).

Znakomitą formę na początku sezonu zaprezentowali także polkowiccy młodzicy. Dawid Podstawka uzyskał w rzucie oszczepem wynik 61,20 m. Jest to obecnie najlepszy rezultat w kraju. Dwójka zawodników LKS Polkowice, Dorota Rachwałska i Monika Węgrzyn, także przywiozła z mityngu złote medale. Dorota rzuciła oszczepem na odległość 38,68 m, a Monika pchnęła kulę na odległość 12,92 cm. Srebro z Wrocławia przywieźli Alicja Siwek w kuli (10,86 m) i Kacper Adamczyk w skoku w dal (5,66 cm). Oboje poprawili tym samym swoje rekordy życiowe. Brązowe medale wywalczyli Paulina Pleszka w kuli (10,71 m), Piotr Zachłuszcz w kuli (13,46 m), Magda Markowska w kuli (9,34 m) oraz w rzucie dyskiem (29,00 m).

Roman Tomczak

Akademia Ruchu Active Life Polkowice  
oraz  
Starosta Polkowicki - Marek Trams  
zapraszają wszystkich aktywnych na

**ZAWODY BIEGOWE I NORDIC WALKING**  
W RAMACH AKCJI „POLSKA BIEGA”  
oraz  
**MISTRZOSTWA POWIATU POLKOWICKIEGO**  
W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH

**20 maja 2012 r. (niedziela)**  
**ŚCIEŻKA ZDROWIA**  
Polkowice, ul. Spokojna

**PROGRAM IMPREZY**

9:00	zapisy - biuro zawodów
10:30	start do BIEGU GŁÓWNEGO
10:35	start do nordic walking
10:45	start do biegu dzieci i młodzieży
12:00	wręczenie upominków i ogniska

**DYSTANS**

do 500 m	dla dzieci i młodzieży
ok. 2 500 m	bieg główny dla kobiet
ok. 5 000 m	bieg główny dla mężczyzn
1,5 km i 5 km	nordic walking

REGULAMIN I WIĘCEJ INFORMACJI  
www.active-life-polkowice.pl  
tel. 500 026 802

POWIAT POLKOWICKI

# "Rutek" bezkonkurencyjny w Grodach

Zgodnie z przewidywaniami znajdujący się w doskonałej dyspozycji lider naszej grupy kolarskiej CCC Polsat Polkowice Marek Rutkiewicz zwyciężył w 47. edycji Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich. Trzecie miejsce zajął drugi z "pomarańczowych" Mateusz Taciak.

- Jest bardzo wielu dobrych kolarzy, nie tylko z polskich, ale także zagranicznych grup i na pewno nie będzie łatwo o wygraną. Jestem jednak dobrej myśli. Na formę nie narzekam, a do pomocy mam kolegów, którzy zrobią wszystko, bym zwyciężył - mówił przed startem dziesiąty kolarz ubiegłorocznego Tour de Pologne.

Prolog wyścigu, rozgrywany na ulicach Legnicy i nie zaliczany do klasyfikacji łącznej zakończył się wygraną Łukasza Bodnara z grupy BGŻ. Etap pierwszy z Jawora do Złotoryi liczący 162 kilometry upłynął pod znakiem ucieczki Włocha Łuki Dodiego z grupy Team Idea. Ten kolarz przez 50 kilometrów jechał samotnie, ale w końcu zabrakło mu sił i został doścignięty przez grupę, w której znajdował się między innymi Rutkiewicz. Niespełna kilometr przed metą szturm przypuścił Słowak Marco Kump, który na linię mety wjechał tuż przed "Rutkiem". Uciekinier Dodi był ostatecznie trzeci.

Drugi i trzeci etap tegorocznych "Grodów" został rozegrany w Polkowicach. Rankiem, przy lejącym się z nieba słońcu cyklisci walczyli na mierzącej nieco ponad 30 kilometrów trasie jazdy indywidualnej na czas.

- To będzie etap, który może niekoniecznie rozstrzygnie o tym, kto wygra wyścig, ale będzie to etap, na którym ten wyścig można przegrać. Musimy jechać uważnie od początku do końca. Znamy dobrze trasę, pogoda dopisuje, więc jestem dobrej myśli - mówił nam Piotr Wadecki, dyrektor sportowy naszej ekipy.

Lider grupy CCC Polsat Polkowice wyruszył na trasę przedostatni. Od samego początku je-

chał bardzo dobrze, ale jeden z jego kolegów - Tomasz Kiendys, był jeszcze lepszy. To właśnie popularny "Kędzior", dwukrotny zwycięzca Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich prowadził niemal do samego końca. Rutkiewicz jednak utrzymywał niesamowite tempo i w miarę zbliżania się mety był coraz bliżej kolegi z teamu. Zrównał się z nim na torach kolejowych przed Trzebczem, a ostatni odcinek pokonał szybciej i ostatecznie wykręcił czas o cztery sekundy lepszy. Po zakończeniu wyścigu sędzina podjęła trudną do zrozumienia decyzję o nałożeniu kary minuty i 16 sekund oraz 100 franków szwajcarskich na Kiendysia, bo jej zdaniem jechał on za jednym z wozów policyjnych w niedozwolonej odległości. Ta decyzja jest mocno kontrowersyjna, bo wcześniej, na trasie nikt nie raczył zwrócić Kiendysowi uwagi. Doprawdy trudno to zrozumieć, ale z wyrokami sędziów kolarskich się nie dyskutuje, choć trzeba przyznać, że ilość trudnych do wyjaśnienia decyzji ostatnio jest zaskakująco duża. W związku z karą nałożoną na Kiendysia drugą lokatę, za "Rutkiem" zajął ostatecznie Stefan Schumacher z grupy Christina Watches.

Poranna czasówka była pierwszym z dwóch sobotnich etapów. W godzinach popołudniowych kolarze wyruszyli z Polkowic w kierunku Grodowca. Mieli do pokonania trzy rundy, w sumie 77,7 kilometra. Przed startem na niebie zbierały się ciemne chmury, a kilka minut po tym, jak zawodnicy wyruszyli na trasę przez Polkowice oraz okolice przeszła prawdziwa nawałnica. Padał nie tylko rzęsy deszcz, ale także grad. Po przejechaniu premii gór-



Bydący w doskonałej formie od początku sezonu Marek Rutkiewicz nie miał sobie równych na trasie 47. Wyścigu szlakiem Grodów Piastowskich.

skiej w Grodowcu zaatakował Wojtech Hacecky z Dukli Praga. Ten zawodnik jechał samotnie pokonując kolejne kilometry. W pewnym momencie jego przewaga wynosiła ponad minutę. Niestety nie starczyło mu sił na to, by dojechać do mety. Na ostatnim okrażeniu peleton doścignął ambitnego Czecha i sprawa wygranej rozstrzygnęła się na finiszu. Na mokrej kostce brukowej w polkowickim Rynku najszybszy okazał się Niemiec Tino Thomel z Team NSP. Żółta koszulka lidera wyścigu pozostał w posiadaniu Rutka, który mówił tuż po zakończeniu tego etapu, że wraz z kolegami zrobi wszystko, aby cieszyć się ze zwycięstwa w Grodach po zakończeniu ostatniego czwartego etapu z Dzierżonowa do Świdnicy. W niedzielę, przez dłu-

gi czas w peletonie nie działo się nic ciekawego. Prawdziwe ściganie rozpoczęło się na Przełęczy Jugowskiej. Zaatakowała trójka zawodników - Jure Golcer (Tiro), Radosław Rogina oraz Matej Mugerli (Adria Mobil). Za uciekinierami uformowała się około 30-osobowa grupka z liderem oraz wiceliderem Stefanem Schumacherem z Christina Watches.

Przewaga pomiędzy uciekinierami a grupą pościgową systematycznie malała, na 10 kilometrów przed metą wynosiła minutę i 10 sekund. Ostatecznie śmiałkowie dojechali z niewielką przewagą do mety. Zwyciężył Rogina przysiadł sprint na swoją korzyść zostawiając za swoimi plecami Golcera oraz Mugerliego. W całym wyścigu wygrał Rutkiewicz potwierdzając, że jest w wybornej

dyspozycji. Drugą lokatę zajął Schumacher, a trzeci był drugi z "pomarańczowych" Mateusz Taciak.

Wygrywając tegoroczne Grody Rutkiewicz wrócił na fotel lidera prestiżowego cyklu BGŻ Pro Liga.

Konrad Kaptur

## Klasyfikacja generalna 47. Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich

1. Marek Rutkiewicz (CCC Polsat Polkowice) - 10:30:17
2. Stefan Schumacher (Christina Watches) - strata 46 sekund
3. Mateusz Taciak (CCC Polsat Polkowice) - strata 1 minuta.9 sekund

# Marek Rutkiewicz - dominator obecnego sezonu

Prezentujący od początku sezonu fantastyczną formę kolarz naszej grupy CCC Polsat Polkowice wygrał po raz kolejny. Tym razem był bezkonkurencyjny na trasie Małopolskiego Wyścigu Górskiego.

Po triumfie w Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich "Rutek" wraz z kolegami z drużyny udał się do Małopolski, by walczyć na trasie kolejnej etapówki zaliczanej do prestiżowego cyklu BGŻ Pro Liga.

Już podczas prologu - ulicznego kryterium o Złoty Pierścień Krakowa - polkowiccy cyklisci pokazali się z bardzo dobrej strony. Na rundach wokół krakowskiego Rynku bezkonkurencyjny okazał się Bartek Matysiak i to on wyruszył w żółtej koszulce lidera na trasę pierwszego etapu z Niepołomic do Miechowa. Pagórkowaty teren usłany dużą ilością zjazdów i podjazdów, a także

niebawale kręty nie był łatwy. Tym bardziej, że w trakcie ścigania temperatura powietrza przekraczała 27 stopni Celsjusza, a dodatkowo było bardzo parno.

Peleton kilkakrotnie był rozrywany, ale ostatecznie losy wygranej rozstrzygnął finisz z grupy.

Najlepszy okazał się Mariusz Wiesiak z Reprezentacji Polski, a tuż za nim linię mety minęli Tomasz Smoleń z BGŻ Team oraz nasz Bartek Matysiak. Zwycięstwo na etapie otwierającym rywalizację pozwoliło Wiesiakowi wyruszyć na trasę drugiego etapu z Chełmka do Jodłownika w żółtej koszulce

lidera. W wysokich górach, przez które wiodła trasa tego etapu liczyli się tylko specjalności od ostrych wspinaczek. Kluczową dla losów etapu ucieczkę zainicjowali Paweł Cieślík z BGŻ Team oraz Marek Rutkiewicz. Przez sporą część dystansu wraz z nimi jechał Adrian Kurek, ale ostatecznie zabrakło mu sił. "Rutek" wraz z Cieślikiem dotarli na metę z ogromną przewagą nad resztą stawki. Ostatecznie na mecie jako pierwszy zameldował się Cieślík i dzięki bonifikacie na trasę ostatniego, królewskiego etapu z Rabki do Bukowiny Tatrzańskiej ze słynnym podjazdem do Gliczarowa

wyruszył jako lider z pięciosekundową przewagą nad Rutkiewiczem.

Od początku atakowali kolarze, którzy mieli dużą stratę do prowadzących w klasyfikacji generalnej. Dość długo na czele jechał doświadczony Marcin Sapa wraz z Czechem Stanisławem Kozubkiem z grupy Whirlpool Author. Ta dwójka została doścignięta przed decydującymi kilometrami, a ostatnie słowo należało do znajdującego się w wysmienitej formie "Rutka". Kolarz z grupy CCC Polsat Polkowice zaatakował na tyle mocno, że żaden z innych cyklistów nie był w stanie dotrzymać mu kroku. Próbował Cie-

ślík, ale jemu także zabrakło sił. W efekcie polkowiczanie wjechał na linię mety jako pierwszy i tym samym zapewnił sobie nie tylko zwycięstwo etapowe, ale także triumf w całym wyścigu. Dla Rutkiewicza to już ósmy wygrany wyścig w tym sezonie. Podopieczny Piotra Wadeckiego pewnie prowadzi w prestiżowym cyklu BGŻ Pro Liga. Kolejny start polkowiccy kolarze wraz ze swoim liderem mają zaplanowany na 20 maja. Wówczas rozpoczyna się kolejny z ważnych wyścigów - Bałtyk-Karkonosze Tour.

Konrad Kaptur

# Jest duma, ale także niedosyt

Koszykarki CCC Polkowice po raz drugi z rzędu wywalczyły tytuł wicemistrzyń Polski. O ile jednak przed rokiem było to wydarzenie przełomowe, to tym razem w klubie pozostał pewien niedosyt, bo celem było mistrzostwo Polski. Chłodna analiza wydarzeń zakończonego sezonu wskazuje jednak na to, że mimo wszystko drugie miejsce należy uznać za sukces.

Rozgrywki Ford Germaz Ekstraklasy sezonu 2011/2012 polkowiczanki rozpoczęły z wysokiego c. Wygrywały mecz za meczem prezentując koszykawkę opartą na solidnej defensywie, a także szybkich atakach. W Eurolidze dwa pierwsze mecze CCC zakończyły porażkami, ale nikt przy zdrowych zmysłach nie oczekiwał od nich cudów, bo za rywalki dziewczyny z Polkowic miały prawdziwe tuzy - ówczesnego mistrza tych elitarnych rozgrywek - Perfermas Avenidę Salamanka oraz arcymocną ekipę Fenerbahce Stambuł. W trzecim pojedynku "pomarańczowe" odniosły historyczny sukces pokonując na własnym parkiecie włoską Familię Schio. Po emocjonującym, trzymającym w napięciu do ostatniej syreny meczu CCC wygrało 68:65. Było to pierwsze zwycięstwo polkowiczank w Eurolidze i wydawało się, że zespół jest na dobrej drodze ku temu, by odnieść podobne triumfy. Następnego dnia po sukcesie rezygnację z funkcji pierwszego szkoleniowca złożył Krzysztof Koziorowicz, trener, który w Polkowicach pracował czwarty sezon.

- Zdecydowały względy zdrowotne. Już wcześniej rozmawiałem z Krzyskiem o tym, to była jego decyzja, o której ja wiedziałem. Praca w euroligowym klubie wiąże się z dużym stresem. Krzysiek zdecydował, że musi trochę zwolnić, odpocząć - mówi nam Krzysztof Korsak, prezes CCC Polkowice.

Miejsce Koziorowicza zajął Arkadiusz Rusin, jego dotychczasowy asystent.

- To było dla mnie duże wyzwanie. Czasu na zastanowienie nie miałem w ogóle. Z dnia na dzień znalazłem się w nowej sytuacji - wspomina Rusin.

Pod jego wodzą koszykarki z Polkowic wygrały trzy kolejne pojedynki w ekstraklasie, aż przysza pierwsza porażka - z Energią Toruń. W grudzie Kopernika CCC przegrało 89:84. Potem polkowiczankom zdarzył się jeszcze jeden niespodziewanie przegrany mecz - z Artego w Bydgoszczy. Polkowiczanki potrafiły natomiast pokonać we własnej hali krakowską Wisłę Can-Pack i jak się później okazało była to jedyna porażka "Białej Gwiazdy" w całym sezonie Ford Germaz Ekstraklasy. Przegrane z Energią oraz Artego sprawiły, że CCC do samego końca sezonu zasadniczego musiało walczyć o dającą przewagę własnego parkietu w ewentualnych meczach półfinałowych pozycję numer dwa. Za rywala w tej batalii polkowiczanki miały gdyński Lo-

tos. Ostatecznie w decydującym meczu na Wybrzeżu "pomarańczowe" były lepsze o jeden punkt i zajęły tak upragnioną drugą pozycję po zasadniczej części sezonu. Warto wspomnieć, że w 2012 rok zespół wszedł mocno wzmocniony, bo dołączyły do niego uznawana za jedną z najlepszych polskich koszykarek Agnieszka Bibrzycka, a także utalentowana centerka Los Angeles Sparks, Jantel Lavender. Także trener Rusin, który od momentu, gdy Koziorowicz opuścił zespół prowadził go samotnie, co na poziomie euroligowym było ewenementem, zyskał wsparcie. Do Polkowic trafił Krzysztof Szewczyk, który wcześniej pracował jako szkoleniowiec Inei AZS Poznań. Wcześniej pożegnano litewską środkową Gintarę Petronyte, której nieliczne atuty okazały zespołowi się mało przydatne. Wraz z przyjściem Bibrzyckiej i Lavender przed zespołem postawiono nowy cel - mistrzostwo Polski. W Eurolidze drużyna spisywała się na miarę oczekiwań, a nawet lepiej. W annałach polkowickiej koszykówki zapisała się data 30 listopada 2011 roku. Wówczas podopieczne trenera Arkadiusza Rusina pokonały zespół z Salamanki sprawiając największą niespodziankę zakończonego niedawno euroligowego sezonu. Po wyjściu z grupy polkowiczankom przyszło mierzyć się z grającą bajeczną koszykawkę drużyną Ros Casares Walencja, późniejszym triumfatorzem Euroligi. CCC przegrało dwukrotnie, co nie było zaskoczeniem, bo hiszpańska ekipa przetoczyła się niczym walec po wszystkich rywalkach i ostatecznie pewnie triumfowała w elitarnych rozgrywkach.

W polskiej ekstraklasie CCC w ćwierćfinałach zmierzyło się z przeżywającymi ogromny kryzys akademickami z Górzowa. Niestety w tych meczach nie mogła zagrać Megan Frazee, która doznała kontuzji wykluczającej jej udział meczach do końca sezonu. Pomimo tego rywalizacja z KSSSE AZS PWSZ skończyła się w trzech meczach, a problemy polkowiczanki miały jedynie w pojedynku zamykającym rywalizację. Potem przyszy półfinały, w których CCC zmierzyło się z gdyńskim Lotosem. Dwa pierwsze mecze rozegrane w hali w Polkowicach to łatwe wygrane "pomarańczowych". Kolejne dwa pojedynki to totalna metamorfoza i dwie niespodziewane porażki. Decydujący o awansie do wielkiego finału mecz, rozegrany w Polkowicach, był bodaj najbardziej emocjonującym w



Koszykarki CCC Polkowice po raz drugi z rzędu zdobyły tytuł wicemistrzyń Polski.

całym sezonie. Nasze dziewczyny pokazały charakter i potrafiły w końcówce odwrócić losy przegranego, wydawało się, pojedynku. Sam finał zakończył się porażką 0:4, ale ten wynik jest mylny, bo w trzech spośród czterech meczów o końcowym sukcesie decydowały niuanse. Czego zabrakło CCC, by pokonać Wisłę? Trudno odpowiedzieć jednoznacznie na to pytanie.

- Przede wszystkim charakteru, zadziorności, walki od pierwszej do ostatniej syreny, zimnej krwi w decydujących momentach. Trudno, taki jest sport - tłumaczy prezes Korsak.

Trudno odmówić mu racji, choć z drugiej strony, po urazie Frazee, potencjał czysto koszy-

karski krakowianek był mimo wszystko większy niż CCC. Za Wisłą przemawiały także inne argumenty - większe obycie w meczach o tak dużą stawkę, doświadczenie, zaangażowanie i konsekwencja w realizacji założeń taktycznych nakreślonych przez sztab szkoleniowy.

Na chłodno analizując to, co wydarzyło się w zakończonym sezonie należy uznać go za udany. Co prawda nie udało się odebrać krakowiankom mistrzowskiego tytułu, ale zespół prezentował koszykawkę radosną, dostarczył fanom wielu emocji. Niektóre z meczów będą pamiętane bardzo długo. Mimo wszystko jestem przekonany, że dystans pomiędzy Wisłą a CCC

się zmniejszył, a gdyby w zdrowiu do końca rozgrywek dotrwała Megan Frazee to losy finałowej rywalizacji mogły potoczyć się zupełnie inaczej. Poza tym, co niezmiernie ważne, polkowiczanki prowadził duet młodych polskich trenerów, który udowodnił, że potrafi radzić sobie nie tylko w ekstraklasie, ale także na parkietach Euroligi.

Teraz przed działaczami CCC czas budowy nowego zespołu, na kolejny sezon. Mamy nadzieję, że uda się stworzyć drużynę, która będzie w stanie z jeszcze lepszym skutkiem rywalizować zarówno w Polsce, jak i Europie.

Konrad Kaptur

## » WOKÓŁ SPORTU

### Sieroty po Guardioli

Pep Guardiola zrezygnował z posady trenera FC Barcelony. Odszedł w momencie, gdy prowadzony przez niego zespół musiał ustąpić miejsca na piedestale krajowym oraz europejskim. Porażki są wpisane w istotę sportowej rywalizacji, bez przegranych nie ma zwycięzców. Piękno sportu zaś wyraża się najpełniej wówczas, gdy przegrywa się z klasą i pokorą. To jest sztuka największa, bo wygrywać z klasą nie jest trudno. Pep potrafił wygrywać z klasą, ale także zachowywać twarz po meczach przegranych. Wraz z nim odchodzi w moim odczuciu pewien mocno charakterystyczny styl, który decydował o tym, że kataloński klub zyskał grono sympatyków w każdym zakątku świata. Boję się trochę o przyszłość Barcelony bez Pepsa, bo trudno mi wyobrazić sobie, by jego asystent miał tyle charyzmy, taką zdolność do motywowania gwiazd, które w futbolu klubowym osiągnęły już

wszystko, co było do osiągnięcia. Zapanowanie nad grupą postaci o tak wielkich osobowościach i tak olbrzymim poczuciu własnej wartości, to naprawdę jest zadanie z gatunku megatrujdnych. Większość z barcelońskich gwiazd traktowało Guardiolię jak starszego brata, ci młodszy jak ojca. On wyrósł z tego samego środowiska, uczył się w tych samych pokojach słynnej La Masii. Na relacje takie jakie były pomiędzy Guardiolią a jego podopiecznymi pracuje się latami. Tutaj potrzebne są nie tylko wrodzone zdolności, ale także doświadczenie wynikające z praktyki. Villanova takiego doświadczenia nie ma. Czy ma tę wrażliwość co Pep, to zrozumienie dla filozofii wyznawanej na Camp Nou? Być może. Jeśli tak, to jest szansa, że ów unikatowy styl gry, a także filozofia funkcjonowania drużyny oparta na szacunku dla rywala, zachowaniu klasy zawsze, niezależnie od

okoliczności, będą kontynuowane. Zarówno ja, jak i miliony miłośników futbolu życzyłoby sobie, aby tak właśnie się stało. Bo jednego Barcelonie Guardioli odmówić nie może nikt - piękna grzej dziecięcej radości z posiadania piłki, tworzenia akcji ofensywnych, nieustannego parcia nie tylko ku zwycięstwu, ale ku temu, by czarować, dawać chwile radości pozwalające zatopić się w prostym piłkarskim pięknie. To wypracował Pep i jego chłopcy, ferajna, która wydzignęła piłkę nożną na poziom niebotyczny. A tak osobiście, to w całym piłkarskim zgiełku będzie mi Guardiola najzwyczajniej w świecie brakowało, bo to postać tak różna od wielu innych, jakże do siebie podobnych piłkarzy i trenerów. Oby jego rozbrat z futbolem nie trwał zbyt długo.

Konrad Kaptur